

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. l. p. tel. 120-76.
Lwów, Mocznackiego 1. 48
Telefony: 253.79 209.46, 246.74.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYSIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub
poztą) miesięcznie 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kan-
torach wydawn. miesięcznie. 3-50 zł.

Rok VIII.

Kraków-Lwów, piątek 3 maja 1935

Nr. 120 ABC

**W każdym oknie nalepka -
w każdej kłapie znaczek T. S. Ł.**

Nieprzyjęta rezygnacja pos. Rataja

WARSZAWA 2. 5. (tel. wł. G.) Dziś ogłoszono następujący komunikat klubu ludowego o wczorajszym posiedzeniu naczelnego komitetu wykonawczego:

„Na posiedzeniu w dniu 1 maja na wniosek Dra Gralińskiego Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego nie przyjął do wiadomości rezygnacji marszałka Rataja ze stanowiska prezesa N. K. W. Wszelkie pogłoski o nieporozumieniach w łonie Stronnictwa Ludowego w sprawach politycznych są bezpodstawne.

Na temże posiedzeniu N.K.W. Dr. Zygmunt Graliński zgłosił swoje ustąpienia ze stanowiska sekretarza naczelnego na rzecz posła Jana Smoły, którego wybrano na jednego z dwu sekretarzy naczelnych. Dr. Gralińskiemu wyrażono jednomyślnie gorące uznanie za całkowicie bezinteresowną, a owocną pracę w czasach tak ciężkich dla Stronnictwa i Ruchu Ludowego.

Z komunikatu tego wynika, że nieporozumienia, które wynikły we władzach naczelnych partii ludowców zostały wyrównane. Wszystkie te spory są dreszczykiem przed nadchodzącym sezonem wyborów do Sejmu.

Z pośród rozmaitych ugrupowań, stosunkowo najczęściej sporów wynika wśród ludowców, zawsze jednakże są zażegnywane. Rachuby na jakikolwiek separatyzm grupy skupiającej się dookoła tygodnia „Polska Ludowa” nie sprawdzają się. Grupa ta jest wyrazem pewnych bardziej radykalnych poglądów społeczeństwa, ale pod względem organizacyjnym postępuje lojalnie w stosunku do władz Stronnictwa.

Szajka okradająca pociągi stanie przed sądem

WARSZAWA, 2. 5. (Tel. wł. G.). Doręczony został akt oskarżenia w jednej z największych afer kradzieży, jaką wykryto w ciągu ostatnich lat. W r. ub. władze kolejowe wpadły na trop szajki, która systematycznie okradala pociągi idące do Rosji sowieckiej i przybywające z Rosji do Polski. Specjalna komisja śledcza udała się do Brześcia, gdzie notowano większą kradzież i w wyniku długotrwałego śledztwa postawiono w stan oskarżenia 12 osób i 4 zawodowych paserów, którzy zdołali skraść z wagonów rozmaite towary wartości blisko 300 tys. zł.

Z ładunków idących z Rosji kradzione były futra, tytoń i kawior, zaś z ładunków idących z Polski: manufaktura i skrzynie z zapalkami. Cała szajka stanie przed sądem okręgowym w Brześciu w dniu 14 maja.

DZISIEJSZA POGODA

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, śnieg i śnieg z deszczem, zwłaszcza na wschodzie kraju i w górach, z większymi opadami w górach. Nocą i rankiem przymrozki

Natychmiastową pomoc w razie napaści zaleca tekst układu francusko - sowieckiego

PARYŻ, 2. 5. (PAT). „Petit - Parisien” podaje przypuszczalny tekst układu francusko - sowieckiego, zawierającego pakt i protokół wykonawczy. Pakt składa się z 5 artykułów.

Art. 1 przewiduje natychmiastową konsultację w razie niesprowokowanej agresji, artykuł drugi przewiduje natychmiastową pomoc, zgodnie z art. 15 par. 3 paktu Ligi w razie, gdy Rada Ligi nie powzięłaby jednomyślnej uchwały. Art. 3 ustala obowiązek pomocy w razie niesprowokowanej agresji zgodnie z art. 16 i 17 par. 3 paktu genewskiego. Art. 3 wylicza zobowiązania, które nie mogą przeszkodzić w żadnym wypadku kontrahentom w wykonywaniu obowiązków wypływających z art. 5 paktu. Obowiązek okazania pomocy jest ściśle ograniczony do terytorjum Europy. Protokół określa charakter po-

mocy, jaka powinna być okazana natychmiast, według zaleceń Rady Ligi, lub w razie braku tych zaleceń. Okazanie pomocy nie będzie obowiązywało w tym wypadku, jeżeli terytorjum kontrahentów nie zostało zagrożone. Ważność traktatów zawartych uprzednio, a mianowicie: locarneńskich, została zastrzeżona.

Wreszcie układ francusko - sowiecki zastrzega możliwość zawarcia regionalnego paktu wschodniego i pozostawia drogę otwartą do bardziej obszernego systemu bezpieczeństwa, którego realizacja była dotychczas niemożliwa. Havas donosi, że układ francusko - sowiecki ma być dziś podpisany, a nie tylko parafowany. „Excelsior” podaje, że min. Laval wyjedzie do Moskwy w środę lub czwartek przyszłego tygodnia.

Premjer Sławek lub pos. Car wygłoszą enuncjację o nowej ordynacji

WARSZAWA, 2. V. (Tel. wł. G.). Potwierdza się wiadomość, że enuncjacja w sprawie nowej ordynacji wyborczej do Sejmu wygłoszona będzie na posiedzeniu połączonych grup konstytucyjnych sejmowej i senackiej klubu BB. Enuncjacja ta jest obecnie rozpatrywana, nie wiadomo jednak jeszcze czy wygłosi ją premier Sławek, czy też wicemarszałek Car. Wobec tego termin posiedzenia o którym mówiono zrazu, że odbędzie się w sobotę, przesunięto na pierwszą połowę przyszłego tygodnia.

Posiedzenia grupy konstytucyjnych spodziewać się należy we wtorek lub środę. Oświadczenie nie będzie według dotychczasowych wiadomości, zawierało formalnego projektu ordynacji wyborczej, lecz pewne tendencje i zasadniczą tezę projektu. Opracowywaniem tekstu ordynacji zajmuje się p. Car razem z posłem Podolskim, na zasadzie ogólnych wskazówek udzielonych mi przez premiera Sławka.

XXX

W całej Polsce zimno i śnieg

WARSZAWA 2. 5. (PAT) Od wczorajszego wieczora pada tu gwałtowny śnieg. Od rana szaleje śnieżycy. Temperatura wynosi około zero stopni.

WARSZAWA, 2. 5. (PAT). Dziś rano na Pomorzu, w Poznaniu, oraz częściowo na Pokuciu, było dość pogodnie. W pozostałych okolicach kraju trwała pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi, przechodzącymi w zadymkę w środkowych okolicach kraju. Temperatura o godz. 7 rano wahała się w granicach plus 3 stopnie na Pokuciu i Podhalu, a minus 3 w Suwałkach. W Tatrach notowano minus 3 stopnie. Opady w ciągu doby ubiegłej i nocy dzisiejszej ogarnęły całą Polskę z wyjątkiem lubelszczyzny i częściowo Małopolski Wschodniej.

Najobfitsze opady zanotowano na Mazowszu, Polesiu i pojezierzu. W suwalskim warstwa śniegu wynosiła 16 cm. W Warszawie w dalszym ciągu pada obfity śnieg połączony z wiatrem, który powoduje zadymkę. Ulice pokryte

są grubą warstwą mokrego śniegu. Śnieg w okręgu warszawskim, Warszawskiej Dyrekcji Kolejowej powoduje utrudnienia w ruchu i opóźnienia pociągów do 20 minut. W pozostałych okręgach tej dyrekcji oraz w obrębie innych dyrekcji kolejowych, w których śnieg spadł i nie utrzymał się, ruch kolejowy odbywa się normalnie.

WARSZAWA 2. 5. (tel. wł. G.) Z całej Polski nadeszły wiadomości o opadach śnieżnych, przyczem największe opady zanotowano w górach. Na Hali Gasienicowej pokrywa śnieżna wzrosła o 45 cm. przy Morskiem Oku o 38 cm. Śnieg leży również w okolicach Suwałk, w Grodzieńszczyźnie, woj. Nowogrodzkiem, w Łodzi i Białymstoku. W ciągu nocy na terenie całej Polski zanotowano przymrozki dochodzące na Hali Gasienicowej do -12, przy Morskiem Oku do -10. Na nizinach, zanotowano w Katowicach 14, Grodzień, Łodzi, Poznaniu, -3, Warszawie, Dęblinie, Wilnie i Krakowie -2. Niska temperatura utrzymywała się jeszcze w godzinach porannych.

Przymrozki i śnieżycy spowodowały

b. duże szkody w sadach i ogrodach. Wiele gałęzi nie wytrzymało ciężaru lepkiego śniegu i ulega złamaniu. Dotyczy to przede wszystkim drzew, które już wypuściły liście i zatrzymały wskutek tego na sobie większe ilości śniegu.

JAKIE BĘDĄ NASTĘPSTWA ŚNIEŻYCY?

Zdaniem fachowców, wszystkie obecnie kwitnące drzewa, jak czereśnie, morele, wczesne śliwy, nie dadzą w tym roku żadnych owoców. Następstwa, jakie zamieć śnieżna pociągnie za sobą w polach, są jeszcze nieznane. Stacja ochrony roślin w Warszawie zanotowała przymrozki majowe w latach 1921 i 1927, ale opadów śnieżnych w tych rozmiarach co obecnie, nie pamiętają najstarsi ludzie.

Skutki zamieci w rozwoju zbóż dadzą się ocenić dopiero po ustąpieniu śniegu. Największe obawy żywione są w odniesieniu do żyta, które w kwietniu znacznie wyrosło, a obecnie przywałone zostało śniegiem. Co do pszenicy i zbóż jarych, obaw tych jeszcze się nie żywi.

Nawrót zimy zagroził również egzystencji ptactwa. Słowiki, zięby i inne ptaki cierpią w tej chwili dotkliwie głód, gdyż warstwy śniegu zasypały nietylko ziemię, ale i oblepiły gałęzie drzew.

Transmisja z uroczystości na cześć króla Jerzego V.

WARSZAWA, 2. V. (Tel. wł. G.). Polskie Radio postanowiło transmitować uroczystości jubileuszowe z okazji 25-lecia panowania króla angielskiego Jerzego V. Transmisja ta będzie nadawana przez wszystkie polskie stacje w dniach 6. i 9. maja. W programie znajduje się przemówienie króla Jerzego. Transmisje będą tłumaczone na język polski.

Wielki sukces Targów Poznańskich

WARSZAWA, 2. V. (Tel. wł. G.). Z Poznania donoszą, że w ciągu pierwszych 3 dni zwiedziło Targi Poznańskie 52 tys. ludzi. Wielki zjazd z całej Polski spodziewany jest na dzień 3. maja.

Na targach zawierane są liczne transakcje. W ciągu pierwszych 2 dni dokonano ich na sumę około 15 milionów zł. Uwagę zwiedzających wystawę zwracają zwłaszcza wyroby polskiego przemysłu ludowego, jak kilimy, samodziły, koronki i t. p.

200 osób zredukowała warszawska Ubezpieczalnia

WARSZAWA, 2. V. (Tel. wł. G.). Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie z dniem 1. maja wymówiła pracę około 70 lekarzom. Wraz z poprzednimi wymówieniami liczba zredukowanych na terenie Warszawy lekarzy dochodzi do blisko 200 osób. Redukcje te pozostają w związku z wprowadzeniem systemu tak zwanych lekarzy domowych.

Kurs guldena gdańskiego równy złotemu

Pod datą 2 maja donoszą z Gdańska:

Ubiegłej nocy odbyło się posiedzenie senatu, na którym *uchwalono dewaluację guldena gdańskiego*, według nowego paritetu złota. Senat wydał w związku z tem odezwę do ludności, wzywając ją do zachowania spokoju i zapewniając, że wszelkie środki celem zapobieżenia skutkom dewaluacji zostaną przez senat przedsięwzięte. W najbliższych dniach odbędą się wielkie zebrania masowe, na których ludność ma być dokładnie poinformowana o uchwale senatu.

Wartość guldena gdańskiego została obniżona o 42,37 procent, to znaczy, że kurs guldena jest równy kursowi złotego polskiego. Wartość jednego kg. czystego złota oznaczona została na 5.924,44 guld.

Po dewaluacji guldena, kursy walut obcych będą się kształtowały nast.: 100 guldenów gdańskich równa się 100 zł, 100 mk. niem. równa się 211,345 guld. gd., 100 fr. szwajc. równa się 172 guld., 100 guld. holenderskich równa się 358,31 guld. gd.

Senat Gdański uchwalił wydać następujące rozporządzenia w związku z dewaluacją guldena: 1) dotyczącego ustawy monetarnej, 2) ustawy o banku emisyjnym, 3) mianowanie komisarzy senackiego dla kontroli cen, 4) w sprawie prowadzenia przedsiębiorstw detalicznych, 5) w sprawie zniesienia ograniczeń obowiązujących dotychczas w stosunku do niemieckiej marki rejestrowej.

Bank Gdański podwyższył stopę dyskontową z 4 na 6 procent, zaś lombardową z 5 na 7 procent.

Usta to wrota dla wszelkich chorób, roznoszonych przez bakterje. Racjonalną ochroną stanowi regularne pielęgnowanie jamy ustnej Odolem. Płyn do ust Odol działa odświeżająco i chroni przed infekcją. Płyn do ust Odol posiada tę własność, że pokrywa błonę śluzową cienką warstwą ochronną, a działanie jego trwa w ciągu szeregu godzin. Kilka kropel wystarczy — Odol jest więc tani!

Spokojne święto narodowe w Niemczech

BERLIN 2. 5. (PAT) Kanclerz Hitler przyjął z okazji święta narodowego w pałacu prezydenta dorocznym zwyczajem 100 przedstawicieli robotników niemieckich z całej Rzeszy, oraz 38 zwycięzców w konkursie pracy.

W całej Rzeszy obchodzono uroczyste święto narodowe. Manifestacje odbyły się bez incydentów.

Na nartach wodnych przez kanał La Manche

LONDYN 2. 5. (PAT) Niemiec Walter, który usiłował przebyć kanał La Manche przy pomocy pewnego rodzaju nart wodnych mających formę małych czółen i posługując się dwoma wiosłami w formie pływaków, po dwóch i pół godzinach marszu musiał zaniechać swego zamiaru w odległości 3 mil od Przylądka Gris Nez. W przeciagu jednej godziny Walter przebył 4 mile. Północno - wschodni wiatr zepchnął Waltera w kierunku przylądka Gris Nez.

Po nieudanej próbie Walter przesiał się na statek motorowy, który mu towarzyszył i przybył do Douvres. Walter oświadczył, że podejmie próbę na nowo.

LONDYN 2. 5. (PAT) Plan reorganizacji sił lotniczych przedstawiony przez ministra lotnictwa został w zasadzie zatwierdzony przez radę ministrów

LONDYN. Dzień pierwszy maja przeszedł zupełnie spokojnie. Wieczorem w Hydeparku odbyło się zebranie 5.000 manifestantów. Wygłoszono szereg przemówień przeciwko jubileuszowi królewskiemu i odśpiewano pieśni rewolucyjne.

NOWY JORK. W dniu 1 maja socjaliści i komunisty zorganizowali dwa oddzielne pochody. Pierwszy liczył 100.000 drugi 50.000 uczestników.

UBRANIOWE MATERJAŁY pierwszorzędne
gatunki bielskie
ceny najniższe — poleca
T A D E U S Z C W E T L E R Lwów, pl. Marjański 8
(Gmach Sprechera) tel. 238-43 1865/93

Gabinet angielski poda się do dymisji, ponieważ nie zareagował na zbrojenia Niemiec

PARYŻ 2. 5. (PAT) „L'Oeuvre” donosi, że gabinet angielski postanowił podać się do dymisji w pierwszych dniach czerwca. Ministrowie Simon i Londonderry (min. lotnictwa), nie wej-
dą do nowego gabinetu.

Min. Londonderry zarzuca się, że nie zareagował dobitnie na powietrzne zbrojenia Niemiec i doprowadził Brytanię do stanu niższości wobec Niemiec pod względem sił powietrznych. „Echo de Paris” dodaje, że na czele nowego gabinetu stanie Baldwin.

LONDYN 2. 5. (PAT) Reuter przypuszcza, że podczas dzisiejszej debaty w Izbie gmin nad polityką zagraniczną MacDonald złoży oświadczenie o powiększeniu brytyjskich sił lotniczych i potwierdzi zapewnienie udzielone przez Baldwina 28 listopada ub. roku, że Brytania w żadnym wypadku nie zgodzi się na to, aby Niemcy go-

rowały nad nią pod względem lotnictwa. Mówi się o wyasygnowaniu dodatkowych kredytów na sumie 5 milionów funtów na te cele.

Dotychczasowe kredyty przewidziane w budżecie lotnictwa wynoszą 20,995.007 funtów.

LONDYN 2. 5. (PAT) Dzienniki przewidują, że na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin MacDonald złoży ważne oświadczenie, które będzie ostrzeżeniem Niemiec przed dalszymi zbrojeniami, oraz zapowie wniesienie przez rząd wniosku o przyznanie dodatkowych kredytów na uzupełnienie i przyspieszenie rozbudowy lotnictwa wojskowego Brytanji.

Szczegóły tej rozbudowy zostały już zatwierdzone przez radę ministrów. Ministrowie w czasie posiedzenia domagali się, aby rząd wyraźnie określił swe stanowisko w sprawie zbrojeń.

ORYGINALNE ANGIELSKIE
PŁASZCZE NIEPRZEMARALNE
POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY
Lwów, Pasaż Mikołajowa 2313

Niem. sztab generalny sprzeciwia się rozmowom morskim z Anglią

LONDYN 2. 5. (PAT) „Daily Telegraph” donosi, że niemiecki sztab generalny przeciwny jest rozmowom morskim z Brytanią, gdyż chce zachować w zupełnej tajemnicy przygotowania floty niemieckiej.

PARYŻ 2. 5. (PAT) Havas donosi z Londynu, że rząd brytyjski jakoby obstaje przy swej decyzji rozpoczęcia

rozmów morskich z Niemcami w drugiej połowie maja. Gdyby po tych rozmowach okazało się, że sytuacja nie uległa zmianie, Wielka Brytania będzie mogła skorzystać z postanowień morskiego traktatu londyńskiego, przewidującego powiększenie sił morskich, jako środka zapobiegającego naruszeniu obecnej równowagi na morzu przez

Jan Firlej

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzone św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 maja 1935 r., przeżywszy lat 28.

Obchód pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 4 maja br., o godzinie 3 popołudniu z zakładu Bielińskich (al. Bielińskich) na cmentarz Lyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrzeźni

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odprawione zostanie w poniedziałek dnia 6 maja b. r. o godzinie 9 rano, w kościele św. Mikołaja. Lwów, dnia 2 maja 1935.

Osobne zawiadomienie rozsyłane nie będą. 14382

Hermina z Richterów PAMMER WENZEL wdowa po powstańcu 1863 r.

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzone św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 1 maja 1935 r., przeżywszy lat 88.

Obchód pogrzebowy odbędzie się w piątek, dnia 3 maja br., o godzinie 4 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Teatryńskiej 37 na cmentarz Lyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrzeźni

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłej odprawione zostanie w sobotę dnia 4 maja b. r., o godzinie 8 rano, w kościele Marii Słodziej. Lwów, dnia 2 maja 1935.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Z Smutnych Olga Kunzekowa

wdowa po Radcy Prok. Generalnej

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzone św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 2 maja 1935 r., przeżywszy lat 65.

Obchód pogrzebowy odbędzie się w sobotę, dnia 4 maja b. r., o godzinie 4 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Bielowskiego 1 na cmentarz Lyczakowski do grobowca rodzinnego, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrzeźni

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłej odprawione zostanie w poniedziałek dnia 6 maja b. r. o godzinie 9 rano w Arcykatiedrze obrz. łód., przed Głównym Ołtarzem. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

państwa nie będące sygnatarzami traktatu londyńskiego.

LONDYN 2. 5. (PAT) Reuter donosi z Waszyngtonu: według wiadomości ze źródeł międzynarodowych Swanson oświadczył na konferencji prasowej, że nie widzi żadnego powodu do niepokojów z powodu sytuacji wytworzonej przez decyzję Niemiec w sprawie budowy łodzi podwodnych. Zdaje się, oświadczył Swanson, że Brytania zajmuje się temi sprawami ze względu na Europę.

Dziwna taktyka wyborcza polskich socjalistów w Czechosłowacji

We wczorajszym naszym artykule „Czechosłowacja przed wyborami” znalazła się wiadomość o jednolitym bloku wyborczym polskim w Czechosłowacji. Wiadomość tę należy uzupełnić o tyle, że blok polski zarezerwował miejsce dla kandydata socjalistycznego, ale socjaliści polscy zrezygnowali z udziału w bloku i połączyli się z czeską partią socjalistyczną. W ten sposób więc w polskim bloku narodowym bierze udział Związek Katolicki, Stronnictwo Ludowe i — prawdopodobnie — część socjalistów. Zupełnie odrębnie pójdą do wyborów w Czechosłowacji Polacy - komuniści, którzy słabsi są liczebnie od zwolenników bloku narodowego, ale mogą się okazać liczniejsi od socjalistów.

Gen. Haller zdrowszy

Stan zdrowia gen. Hallera, który przebywa obecnie w Toruniu, cierpiąc na osłabienie mięśnia sercowego, w dniach ostatnich uległ znacznej poprawie. Lekarze przewidują szybki powrót generała do zdrowia.

Konferencja Episkopatu Polski

W dniach 4 i 5 maja br. odbędzie się w Warszawie plenarna konferencja Episkopatu Polski. Głównym tematem obrad IIEE Księży Biskupów będą przedewszystkiem sprawy szkolne.

Nie będzie rewji wojskowej w Warszawie

WARSZAWA 2. 5. (PAT) Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, że ze względu na warunki atmosferyczne i stan pogody rewja wojskowa w dniu 3 maja br. została decyzją z dnia dzisiejszego odwołana.

Tylko cywilni piloci wezmą udział w zawodach balonowych

Jak już donosiliśmy, tegoroczne zawody balonowe o puchar płk. Aleksandra Wańkowicza odbędą się w maju. W zawodach tych po raz pierwszy w Polsce wezmą udział piloci cywilni, rekrutujący się z Aeroklubów w Warszawie, Jabłonnie Mościcach. Piloci wojskowi, którzy w zeszłym roku startowali w międzynarodowym konkursie Gordon-Bennetta — Burzyński, Hynek, Pomaski, Wawszczak i Zakrzewski startować nie będą, a to dlatego, żeby dać możliwość zajęcia pierwszych miejsc zawodnikom o mniejszym wyrobieniu międzynarodowym.

Święto żołnierskie

39 pp. Strzelców Lwowskich obchodzą w dniu 29. ub. b. 16-lecie swego istnienia w ramach pułkowych przy współudziale zaproszonych przedstawicieli władz, urzędów i instytucyj społecznych z terenów powiatu jarosławskiego, lubaczowskiego i przeworskiego, w których znajdują się poszczególne jednostki pułkowe.

Do kulminacyjnego punktu uroczystości należała uroczysta Msza św. polowa, odprawiona na stadionie wojskowym przez ks. kapelana Pączka, a następnie defilada pułku i organizacyj P. W., prowadzona przez dęć ppłk. dypl. Józefa Gruszkę.

Defiladę odebrał dowódca garnizonu p. płk. dypl. Gustaw Paszkiewicz, w otoczeniu zast. starosty jarosławskiego, starosty lubaczowskiego Frankiewicza, starosty przeworskiego Petzelta, oraz burmistrzów wymienionych miast i przedstawicieli władz i urzędów.

Na obiedzie żołnierskim wygłoszono cały szereg toastów na pomyślność pułku, poczem odbyły się zabawy żołnierskie i przedstawienia w kinoteatrach dla żołnierzy. Zakończyła uroczystość piękna zabawa w salach kasyna pułkowego.

Myśli o wielkiej Konstytucji

Z odległości stu kilkudziesięciu lat nie dostrzegamy już w Konstytucji Trzeciego Maja zbyt dokładnie poszczególnych artykułów, zato coraz żywiej i coraz plastyczniej rzeźbi się w naszej pamięci jej ogólny, monumentalny kontur. Czy i w jakim stopniu Konstytucja okazałaby się w praktyce odpowiednią, zależałoby to od okoliczności oraz od ludzi, którzy ją mieli stosować. Niestety prawie że nie weszła w życie. Jednak pozostanie w historii i w pamięci naszej na zawsze jako wielki wysiłek narodu celem uratowania bytu państwa, jako akt światłego patriotyzmu. Konstytucja i insurrekcja Kościuski przez to właśnie są nam tak — w swych ogólnych zarysach — bliskie i tak drogie, że świadczyły o mocnej woli narodu do życia, gdy walił się jego byt polityczny i że tę wolę następnym pokoleniom przekazały.

Były to czasy, gdy do pisanych artykułów Konstytucji przywiązywano wiele wagi. Cały wiek XIX przechował jeszcze kult do tych cennych pergaminów i trzeba było dopiero wielkiej wojny, by — za naszych już czasów — konstytucje uważano jedynie za tereny do interpretacyjnych sztuczek silnych tego świata. Nie wszędzie, oczywiście, nie wszędzie. Ale w niejednym państwie dzisiejszym odpowiada się ludziom dośrodkowo wskazywającym na artykuł o obowiązującej ustawie, parafrazą słów Brennusa: Na ostrzu miecza tkwi moje prawo. Nie trzeba się ostatecznie temu

zbyt dziwić: czteroletnia wojna portagała wszystkie prawa i nauczyła ludzi wszelkiego bezprawia.

Nie należy się więc dziwić, ale i nie należy tego obchodzenia praw podziwiać, pochwalać lub za jakiś postęp uważać.

Nasza „ustawa rządowa“ z r. 1791 tem się różniła od współczesnej konstytucji francuskiej i od wszystkich niemal konstytucji XIX wieku, że nie była ograniczeniem praw monarchy na rzecz przedstawicielstwa narodowego, ale, wręcz przeciwnie, wzmacniała władzę króla i rządu kosztem sejmu, coprawda sejmu tylko formalnie wszechwładnego, bo w praktyce dzięki instytucji liberum veto, równie — jak władza królewska — bezsilnego. To była wielka, polska, nowość w Europie. Naród wychodził z anarchii. Naród zrywał się do potęgi. Rzecz jasna, że takie ograniczenie własnych przywilejów przychodziło im wiele trudniej niż wydarcie ich komu innemu. Łatwiej było hrabiemu Mirabeau odpowiedzieć szambelanowi króla w Wersalu: „Jesteśmy tu z woli ludu i ustąpimy tylko przed bagnietami“, niż Sejmowi polskiemu zrzec się i wolnej elekcji i jedynomyślności głosowań i praw władzy wykonawczej. Sejm, który to uchwalił, zasłużył na miano Sejmu Wielkiego.

Krytykowano nieraz ten Sejm za to, że w rozszerzaniu praw obywatelskich na warstwy nieszlacheckie nie posunął się zbyt daleko. Dziś patrzymy na ten brak porywu demokratycznego spokojniej, mamy bowiem już poza so-



ba wiele, bardzo wiele doświadczeń z demokracjami zbyt szybko i zbyt szeroko zadekretowanymi. Dnia 3 maja zrobiono krok pierwszy, drugi zrobił Kościusko, na dalsze kroki brakło czasu. Duchowi narodu odpowiada bardziej ewolucja niż przemiany gwałtowne.

Z zasad Konstytucji najcenniejszą i najaktualniejszą na dzisiaj jest zasada równowagi między zasięgiem władzy a swobodą obywatelską. Konstytucja stworzyła klimat prawny i moralny, w którym demokracja polska mogłaby — podobnie jak angielska — wychować się politycznie. Ani bezrząd, ani dyktatura lub swawola rządu nie wychowują narodu. My wiemy o tem dzisiaj na podstawie doświadczeń XIX i XX wieku. Autorzy wielkiej Konstytucji szukali i znaleźli tę prawdę tylko w swych sercach, które kochały Ojczyznę i drżały o jej przyszłość. Za tę mądrość, podyktowaną patriotyzmem, zawsze ich będziemy wspominać z wdzięcznością. (ax)

ciężście moi bracia w wolności, nie jesteście nimi w genjuszu — po zwycięstwie dowie się każdy o moich planach“.

Wojna światowa zadała cios, nie śmiertelny, ale w każdym razie potężny, demokracji, która teraz walczyć musi o życie z nowymi modami Pani Historji. Naprawdę, to one nie są tak nowe. Są nawet bardzo stare. Weźmy jako przykład epokę wędrowek ludów, zawiązków państw średniowiecznych. W razie niebezpieczeństwa garnęły się szczepy do tego człowieka, który był najenergiczniejszym, najokrótniejszym, czasem — najzdolniejszym. Mógł być wodzem plemienia albo i nie. Wkoło niego tworzyła się drużyna, złożona z podobnych mu ludzi. Taki wódz wał się wtedy księciem, dziś się zowie — Duce, Führer, towarzys — sekretarz Głównemu. Towarzyszy im drużyna. Szlachta. Czarna. Brunatna. Czerwona. Zależnie od barwy kuszuli...

Janina Torczyńska.

Brydź jako namiastka myśli i działania

Publicysta „Kur. Porannego“ skarży się na dewastację, jaką czyni obecny brydź w umysłowości współczesnej w Polsce. „Jest on — pisze — niezmierzenie efektywną postacią ucieczki i ratunku dla tych, których nie stać na to, by mogli nie nudząc się pozostać sam na sam z własną myślą, lub z „wielką ludźmi, zakletą w dzieła literatury“.

Istotnie, od jednej talji kart prowadzi droga przeważnie do drugiej talji kart, a nie do kart literatury i nauki. Brydżem pokrywają ludzie swój deficyt swobody i fantazji — twierdzi Rymowski. Dodamy, że także deficyt aktywności publicznej. Nie każdy brydżystów zastąpiłby talję kart pozami Wierzyńskiego lub fizyką Jeansa wielu z nich posiada temperament działaczy. Może zamiast w pocie czoła pracować na robra, woleliby przemawiać na zgromadzeniach, wygłaszać odczyty, pisać broszury, brać udział w ruchu zawodowym, oświatowym, społecznym. Jednak cała ta działalność mogłaby w obecnych warunkach przynieść im szkody osobiste, zagrozić ich karierze, lub conajmniej narazić ich na nieprzyjemności. Wolą grać w brydża. Grając wielkiego szlema mają złudzenie walki, ryzyka pracy. I nie obawiają się ztych następstw dla swej kariery.

Dobry brydżysta odważa swoje lewy przeważnie w milczeniu. Tak podobno nakazują reguły. Niema więc niebezpieczeństwa, by rozmowa dotknęła polityki, tematu groźnego i ryzykownego. Sciany mają uszy. Kibice także. A i partnerom nie można dziś wierzyć. O polityce nie mówi się dziś zresztą nigdzie. Kawiarnie milczą. Tylko na wsi chłopci na jarmarku politykują. Inteligencja różnie w brydża.

Po kongresie wiedeńskim rząd Metternicha popierał w Austrii muzykę, widząc w niej środek na odciążenie zainteresowań ogółu od polityki. Wiodocnie brydża wówczas nie znano. Dzisiaj zresztą nie tylko brydż jest formą ucieczki od forum, od działania, od myśli poważnej, od troski o dobro publiczne. Taką ucieczką są także dancingi, jest nią czasem szal sportowy. Ale brydż króluje wszechwładnie nad naszą miłą i szczęsną epoką. Więc różnijmy w brydża i nie myślimy o niczem!... (var.)

Nowe zwycięstwo motocykli

B. S. A.

w VI. wyścigu motocyklowym w Strudze pod Warszawą o Mistrzostwa Szosowe Stolicy dnia 28 kwietnia 1935. r.

zdołał I. miejsce

w kategorii sportowej p. J. Docha na B. S. A. 500 cc. na oponach DUNLOP z przeciętną szybkością 81.360 klm.

Lwów i Witold Tranda, Akademicka 7

Gen. Reprezentacja B. S. A. Cycles Ltd. E. SYKES i SKA Sp. z o. o. Warszawa, Sto Krzyska 13. 806

Nie-Boska Komedja — historii

I. Dawno już orzekli „panowie w nowych kapeluszach“, że wieszczowie i inni patriarchowie literatury polskiej, za wyjątkiem Boya, powinni być wrzuceni „do bani“. Naturalnie, przede wszystkim Krasiński z Nie-Boską komedją, jej aniołami i djabłami, romantycznym hrabią, warjatką — i historycznym synem tejsze pary, chórami rzeźników, kapłanami wolności, cmentarzami, zamkami, podziemiami, katedrami i przepaściami. Starzyzna precz! Świat należy tylko do młodych. Oni wystąpią w tej Nie-Boskiej komedji, która odgrywa się przed naszymi oczyma na scenie historii.

Wielkie są wymiary tej sceny, na imię im: zawsze i wszędzie. Zmieniają się tylko akcesoria, treść pozostaje ta sama. Ponieważ wszyscy, którzy ukończyli gimnazjum starego typu, ją znają albo w oryginale (starsi), albo ze skrótów (młodszy); więc może wystarczy przypomnieć zdanie: „Zgrzybiał, robaczywi, pełni napoju i jadła ustąpić miejsca młodym, zgłodniałym i silnym“, aby udowodnić, że konflikt „Nieboskiej“ jest wiecznie ten sam. Zna go każdy stary, wyrzucony z posady, której trzeba dla młodego, pozna go każdy młody, o ile jest trochę uczciwszy i subtelniejszy, niż współczesność na to pozwala, pozna go wreszcie każdy człowiek, znajdujący się w obcym i wrogiem środowisku, a i każdy naród słabszy lub kulturalniejszy, zmuszony do walki z silniejszym i brutalniejszym. Historia wypycha na scenę jednostki i masy, warstwy społeczne i narody, każe im popełniać „wszystkie stare zbrodnie świata, ubrane w szaty świeże, nowym kołując tańcem“. Ileż razy wołał już tłum plebejów, niewolników: chłopów pańszczyźnianych czy robotników: Chleba nam, chleba, chleba! — Śmierć panom, śmierć kupcom —

chleba chleba! Ileż razy słyszała ludzkość „słowo pociechy i mordu“! I zawsze dochodziła do przekonania, że to tylko była „zmiana plemienia“, czyli, innymi słowy, zamiana ról.

Bo akcja i aktorzy, a raczej marjonetki, nie zmieniają się. Zamiana ról dokonała się, gdy dzikie greckie hordy rzuciły się na słoneczną Krete i zniszczyły jej świetną kulturę, gdy w wielu wieków potem głodna wilczyca rzymska utoczyła się złotem Kartaginy, zbożem Egiptu, mądrością i pięknem Heliady, aby z kolei, zrodziwszy pacem romanom (czytaj: zbrojny pokój, lub pierwsze państwo nowożytne), stać się łupem zbuntowanych nareszcie, ujarzmionych przez się ludów i zwycięskich nakoniec plemion germańskich. Zamianę ról wywołują również i walki grup społecznych, za czem idzie zwykle i zmiana ustroju. Legendarni królowie Rzymu ustąpić muszą miejsca republiki, której senat tak długo wojuje z plebem, aż ofiara krwi Grakchów stała się za pośrednictwem triumwirów, finansowanym przez ówczesny kapitalizm, posiewem monarchji, zrujnowanej wreszcie przez najemne żołdactwo i wyzwoleńców. „Stan trzeci“ pościnał ufrizowane głowy markizów i ogłosił prawa człowieka, który pośpiesznie z pomocą maszyny wziął się do ujarzmiania stanu z łaski „Fordy“, jakby to Aldous Huxley powiedział, istniejącego, tzn. proletariatu. W Rosji tenże proletariatu postawił „pod ścianę“ wielkich książąt i innych pasożytów, usunął Boga, aby pośpiesznie ubóstwić Lenina i wytworzyć nową arystokrację — komisarzy i ich drużynę — partję komunistyczną. „Radzę wam, go zabijcie, bo tak się poczyna każda arystokracja“ — mówi hrabia Henryk do Przechrzyty, słysząc dumne słowa „kondotjera ludów“, generała Bianchettiego: „Cho-

Echa dnia

Jaką powinna być ordynacja wyborcza

Prasa sanacyjna — ta główna — o ordynacji wyborczej milczy.

Rozpisuje się za to „Czas“. Pisze on jednak — jak sam przyznaje — nie o tem, co będzie lecz o tem, co być powinno. A więc domaga się „Czas“, aby okres przedwyborczy, t. j. od rozwiązania do wybrania Sejmu, został wydatnie skrócony. Jest to z różnych powodów postulat słuszny i dlatego notujemy go bez żadnych dalszych uwag. Nie upieramy się także przy tem, aby głosowanie odbywało się na numery list kandydatów, a nie na kandydatów samych. Nie rozumiemy się jednak zgodzić na następujący zarzut, o ile nie obejmie on — i to przedewszystkiem — B. B. W. R.

Zdarzało się, że leader stronnictwa stawiany był tylko na „wabi“, aby ułatwić miejsce komuś, którego szanse były albo żadne, albo małe; w rezultacie leader zabierał mandat z listy państwowej, a posłem zostawał ktoś, kogo wyborcy na oczy nie widzieli i na którego nigdyby głosu nie oddali“.

Taką metodę stosowała przede wszystkim sanacja, gdyż leaderzy stronnictw opozycyjnych, jeżeli nawet kandydowali kilkakrotnie, ostatecznie jednak wchodzili do izb ustawodawczych i tam pracowali. O „wabi“ zaś w ścisłem tego słowa znaczeniu można mówić wtedy, gdy leader naprawdę ochraniał swoją firmę miernoty, a sam uzyskanego mandatu nie przyjmował.

Tak samo nie ma racji „Czas“, gdy pisze o jednolitych dla całego państwa okręgach wyborczych. Tutaj można już dyskutować, czy nie powinny być inne okręgi w centrum kraju a inne na kresach. Twierdzenie zaś, że przedwojenna Galicja Wschodnia dlatego dawała wybitne indywidualności parlamentarne, że miała trymandatowe okręgi wyborcze, nie wytrzymuje krytyki. Przedwojenni parlamentarzyści w Galicji Wschodniej nie byli produktem systemu wyborczego, lecz renesansu narodowego tej dzielnicy, a w niej żywiołu dziś zbankrutowanego — ziemian.

Nadużycia partyjne i urzędowe

Najsłuszniej jednak „Czas“ pisze, gdy domaga się wyłączenia nadużyć wyborczych, które w Polsce — wedle słów „Czasu“ — stają się systemem:

Złe jest, jeżeli nadużycia popełnia kandydat, zjednując sobie w nieetyczny i w niedozwolony sposób głasy wyborców; ale szkodzi to najwięcej jednostce i ją przedewszystkiem obarcza.

Gorszej jest, gdy partja polityczna, rozpeł-
 3

Srodki ochronne przeciw molom owalom worki ochronne, owadol, antimolina, liście paczulowe, naftalina, kamfora, moloi

O. T. WINCKLERA Syn Lwów, Rynek 28
Tel. 219-96. 779

jąc dziką demagogię i stosując terror moralny i fizyczny, fałszując przez swych ludzi zaufania akta wyborcze i rezultat ostateczny. Do tego rodzaju nadużyć trudniej się dobrać i uczelnia ordynacja wyborcza winna tak być ułożona, aby nietylko tego rodzaju nadużyciom możliwie zapobiegać, ale i drakońsko je karać.

Ale najgorzej jest, gdy nadużycia popełnia władza czuwająca nad aktem wyborczym. Na to niewiele pomogą najmądrzejsze przepisy ordynacji — zależy to w pierwszym rzędzie od nastawienia rządu do tego zagadnienia.

„Czas” wie doskonale, że w Polsce tylko ta trzecia możliwość jest aktualna i ma większe znaczenie. Nadużycia tego trzeciego rodzaju pojawiły się w Polsce w r. 1928. Dwa inne rodzaje nadużyć nie miały widocznie w naszych stosunkach większego znaczenia, skoro w r. 1922 nie było żadnych protestów wyborczych. I tu okazuje się, jak na dłoni słusność, stanowiska obozu narodowego, iż nie tylko formalne praw uchwalenie, lecz także ich wykonywanie jest probierzem wartości ustroju politycznego. A co robi system dzisiejszy, którego „Czas” jest i poplecznikiem i współuczestnikiem?

Skuteczność protestów wyborczych

Zanotujemy jeszcze na końcu, że „Czas” domaga się przeniesienia protestów wyborczych ze Sądu Najwyższego do Trybunału Administracyjnego, która to kwestja ma raczej charakter formalny. Dalsze żądanie „Czasu”, aby zostało ustawowo zagwarantowane, iż protesty w ciągu roku najdalej muszą być załatwione, zasługuje na poparcie. Natomiast bezwzględnie odrzucić trzeba postulat kaucej albo wysokiej opłaty stempelowej przy wnoszeniu protestów. Państwo nie może zarabiać przy sprawdzaniu ważności wyborów. Co więcej istniejące rozporządzenie Prezydenta o karalności nadużyć wyborczych powinno być uzupełnione postanowieniem o dopuszczeniu każdego wyborcy jako oskarżyciela obok i zamiast prokuratora. Actio popularis, a przytem prawdziwa niezawisłość sądów, oto postulaty, których „Czas” nie wysunął, a które są bardzo a bardzo na czasie.

Bojkot wyborów w oświetleniu „Piasta”

Na łamach tygodnika ludowego „Piast” od dłuższego już czasu toczy się dyskusja o tem, czy należy wybory zbojkotować. W ostatnim numerze zabiera głos autor podpisany pseudonimem Jasiuń. Treść artykułu i jego poziom wskazują na to, że autorem jest jeden z wybitniejszych przywódców ludowców:

Dziś po wprowadzeniu w życie nowej konstytucji rozbieżności się wyrównują, do jedyności bliżko. Nie znając jeszcze zasad nowej ordynacji wyborczej wszyscy rozumieją, że mimo, iż konstytucja ścieśnia uprawnienia Sejmu, większość opozycyjna byłaby zagrożeniem „jednej i niepodzielnej” władzy Prezydenta — władza taka wymaga koniecznie większości pro-rządowej. Czy ową uzyska się w drodze odpowiednio spreparowanej ordynacji wyborczej czy sposobami w poprzednich wyborach praktykowanymi, ewentualnie udoskonalonymi nikt już nie ludzi się, co do skuteczności kartki wyborczej. Zapanowała powszechna zgoda w stronnictwie, że na kandydatów, narzuconych głosować się nie będzie. Niemożność postawienia swoich kandydatów oznacza bojkot wyborców. Różnica zapatrywań redukuje się tylko do szczegółu, czy w dniu wyborów pozostać w domu, czy też iść ławą do urny i na swoich kandydatów oddać głosy dla polczenia się?

Bojkot taki, masowo przeprowadzony, mógłby się stać groźnym memento dla tych, którzy na trzeciorzędnych wykreślach adwokackich budowaćby chcieli przyszłość Polski. Wprawdzie zwykle nieobecni nie mają słusności, ale gdy tyle nieobecnych jest za wiele, to i obecnym może się zrobić od tego słabo. R.

IWONICZ-ZDRÓJ
zł. 153.-
ryczałt 3-tygodniowy,
żądajcie prospektów.

SPOŁECZEŃSTWO A POŻYCZKA INWESTYCYJNA

O udziale społeczeństwa w akcji propagandowej na rzecz Pożyczki Inwestycyjnej świadczy najlepiej cyfra. Otóż sama Liga Drogowa powołała do życia zgórą 150 Komitetów Powiatowych, z których każdy zorganizował pewną ilość Komitetów Gminnych, odczytów, zebrań, lub konferencyj. W ostatnich czasach do subskrypcyj zgłasza się coraz więcej osób z wольnych zawodów, sfer rolniczych i handlowych. W poszczególnych powiatach, zwłaszcza w Wyrzysku i Przasnyszu specjalne sekcje zawodowe, jak rolnicze, handlowe i przemysłowe Komitetu propagandowego przeprowadziły poważną akcję za równomiernym rozłożeniem Pożyczki w poszczególnych sferach. (x)

Polskość we Lwowie a w powiecie lwowskim

II. Jeżeli się porówna stosunki obecne z epoką przed 50 lat, widać, że miasto pomnożyło mieszkańców trzykrotnie, z 110.000 na 315.000, naturalnie nie przez urodziny tyłu dzieci, lecz przez dopływ ludzi. Najbardziej przyrosli Żydzi i gr. katolicy, bo aż ponad trzy razy.

Żydzi podskoczyli z 31.000 na piękną cyfrę 100.000, a procent ich posiadania wzrósł się z 28.2 proc. na 31.7 proc. — liczebnie więc są potęgą, a szkoda o tem i mówić, czem są ekonomicznie, ile mają kamienic, jaką przewagę wykazują w zawodach wyzwoleńców, w przemyśle, w handlu i w rzemiośle, jaki ich procent jest w szkołach średnich i wyższych. Teraz ich napływ obniża się nieco.

Gr. katolicy przyrosli bardzo, w tym samym stosunku, co Żydzi, z 17.000 aż na 50.000, a procent utrzymali ten sam: 15:9 proc. Po osłabieniu w okresie powojennym, już przyszlizli do siebie i przejawiają rozmach do szybkiego powiększania swych sił.

Rz. katolicy poszli naprzód z 59.000 na 160.000, — ale znacznie mniej, niż Żydzi i gr. katolicy. Dlatego ciągle tracą procentowo, zeszlizli z 53.4 proc. aż na 50.8 pr. za tem wkrótce przestaną być liczebnie panami swego grodu. Ten fakt powinni mocno wbić sobie w głowę ludzie dzierżący władzę bezpośrednią i pośrednią nad miastem, a zatem i mający obowiązek usunięcia tych groźnych przejawów. Lwów, którego polskość rosła w ciągu kilku wieków, — traci swą polskość i to w gwałtownym tempie.

PRZESZŁOŚĆ POWIATU LWOWSKIEGO

Po omówieniu Lwowa, trzeba przedstawić dokładniej powiat lwowski, bo o niego głównie chodzi. Nie wybijał się on w historii, gdyż przyciemniały go dzieje miasta. Ale wrogowie szli przeciw na Lwów przez wsie powiatu i można sobie wyobrazić, co tu ludność cierpiała; a zresztą w ogóle rozgrywał się w powiecie niejedyn fakt poważny.

W r. 1537 stało w Zboiskach pospolite ruszenie, które zamiało iść na Rumunów, burzyło się i wyjadło kury w „wojnie kokoszej”. W r. 1648 przechodzili przez Zboiska Tatarzy na Lwów, koźacy rozbili obóz między Krzywczycami a Lesienicami, a główną kwaterę Tuhajbeja i Chmielnickiego umieszczono w Pasiekach Zubrzyckich. W r. 1675 zniósł Sobieski Tatarów między Zniesieniem a Lesienicami, a w r. 1695 uderzyli Tatarzy przez Zboiska na Lwów i pokonano ich aż na dzisiejszym placu Krakowskim. Jeńców zabranych w wojnach osadzano nieraz w powiecie, np. w Kukizowie są niektórzy Rusini potomkami Tatarów. W r. 1704 nadeszło przez obie Rzeszy i Sokolniki

17.000 Szwedów pod Karolem XII i zdobyli zbrojnie Lwów.

Konfederaci barscy rozbili w r. 1770 oddziałek rosyjski w Nawarji. W r. 1772 wynieśli się ze Lwowa Rosjanie — zakwaterowani tam bez wojny od r. 1667, — a wkroczyli Austriacy, którzy od dwu i pół miesiąca czekali na tę chwilę w Kulparkowie.

Wyróżniały się dawniej stare miasteczka Szczercz i Jaryczów Nowy, które dziś zamierają z dnia na dzień. Ze Srok Lwowskich, pochodzą Srokowscy, szlachta grkatolicka, ale ich dziś tam niema i wogóle w powiecie niema zaścianków szlacheckich, jakie istnieją zwłaszcza w Samborskiem, Turczańskiem, Skolskiem itd., gdzie żyje zbiorowo szlachta, — dawniej rz. katolicka i polska, potem gr. katolicka i zruszczona.

Józef II stworzył w powiecie kilka osad niemieckich, by wpływać i tą drogą na niemieczenie Lwowa. O niezwykłym polskim liberalizmie świadczy to, że zachowały one do obecnej chwili nazwy i ludność niemiecką. Największa z nich Dornfeld ma 150 Niemców-ewangelików, a inne znacznie mniej: Einstedel, Falkenstein, Kaltwasser, Lindenfeld, Reichenbach, Rosenberg, Weinbergen. Należy porównać to z niszczeniem nazw polskich i wynaradawianiem naszych rodaków — także obecnie, mimo traktatu — na prastarej ziemi polskiej, zabranej przez Niemcy, i może rząd wyciągnie narzeczcie wnioski co do jednolitego postępowania obu państw; sprawa ta ma dużą wagę w województwach zachodnich i łódzkim, w których żyją gromadnie Niemcy. Ciekawą grupą są menonici, sekta protestancka. Ani jeden z nich nie jest obecnie chłopem; o ich teźżnie świadczy, że zostali ziemianami i dzierżawcami, inteligencją zawodową i mieszczanstwem (część spolszczyła się). W Zubrzy przebywał jako dzierżawca poeta Kornel Ujejski i tam są groby jego krewnych.

W latach 1918/19 nabrały rozgłosu historycznego wsi: Dawidów (ukraińcy pomordowali w nim jeńców po dzikiem znęcaniu się). Sokolniki (ukraińcy rozstrzelali bez winy ks. Czyżewskiego, kier. szkoły i kilku gospodarzy), Biłka Schlach. (tamtejszy proboszcz ks. Hentschel uciekł przed siepaczami, ale zabili go w innej wsi), Kozielniki (walki, których śladem był grób studenta z Warszawy walczącego w odsieczy Lwowa), Lesienice (stąd ostrzeliwała artylerja ukraińska-mieszkańców Lwowa po domach i w kościele św. Elżbiety), Zubrza (w lesie padł kpt. Grodyński; później atak lwaskiewicza wyrzucił stamtąd nieprzyjaciela). W r. 1920 rozegrały się w powiecie utarczki z Rosjanami.

DR. MARCELI PRÓSZYŃSKI

MATERJAŁY BIELSKIE

ubrania, trenchcoaty, zarzutki, spodnie tenisowe, kostjумы, płaszcze damskie poleca
F. RUDOLF ŚWITALSKI
Lwów, Sienkiewicza 5 Obok H. George'a. 1516

Kobieta wsiowa, jej rola i znaczenie

Chcę zwrócić uwagę na wieś i rolę kobiety wiejskiej, jeżeli chodzi o podniesienie kultury i uświadomienie narodowe w tem środowisku. Wielkie i wnikliwe umysły Prusa i Reymonta wskazywały już dawno na wartości psychiczne i uczuciowe elementu kobiecego na wsi. Czas ostatni, aby zainteresowanie się nim przeszło z literatury w życie. Czas, aby ludzie interesujący się sprawą kultury mas ludowych w Polsce, zwrócili uwagę na dynamikę tych wartości, jaka tkwi w sercu i duszy kobiety wsiowej.

Prawo wyborcze wyprowadza ją na szerszą arenę życia publicznego, naturalne warunki jej życia dają jej w rękę wychowawstwo otoczenia, przede wszystkim dzieci, higienę domu i człowieka w nim tkwiącego, organizowanie pracy domowej, rozwój racjonalny gospodarstwa. Od jej przedewszystkiem decyzji zależy, jakim językiem mówi się w domu, jakimi słowami modlą się jej dzieci i do jakiego kościoła je nieść, aby je ochrzcić. Wrażliwszą i więk-

szą intuicją obdarzona niż mężczyzna, potrafi prędzej przyswoić sobie estetyczne elementy obcowania towarzyskiego, estetyczne i moralne walory życia, wogóle wszystko to, co podnosi i uszlachetnia człowieka.

Jakie to ma znaczenie dla rozwoju kultury polskiej, szczególnie na Kre-sach, tłumaczyć tego nie potrzebuję. Dlatego kto żyw pracy tej pomóc winien. Powołane są do tego wszystkie Towarzystwa gospodarcze i oświatowe, a przede wszystkim T. S. L., najstarsza instytucja pracująca na terenie wsi, która ma możność łączenia tej pracy w jedną skoordynowaną całość.

Podejście do tej pracy musi być praktyczne i trzeźwe, pozbawione egzaltacji i czułościowości; bo życie wsi — realne, twarde, praktyczne — takiej pracy wymaga. Kobieta wsiowa chce się nauczyć tego, co w jej życiu gospodarczym i kobiecym jest potrzebne. Szkoła nie może jej dać tej wiedzy i tego praktycznego wyszkolenia i pokazu, który jest tu nieodzowny.

MOTOPIRIN-MOTOR

NA STRAŻY ZDROWIA!



PRZECIW grypie, katarom, przeziębieniom

Jedyną drogą, która nie zawiedzie, jest organizowanie dla kobiet wiejskich kursów gospodarstwa domowego, hodowli drobiu, mleczarstwa, hodowli jarzyn, robót ręcznych kobiecych i szycia.

Muszą te kursy być traktowane bardzo poważnie i odpowiedzialnie, praktycznie, z realnym zrozumieniem potrzeb środowiska, w jakim są organizowane, ale równocześnie i równorzędnie przez przygotowanie szeregu pogadanek z zakresu higieny, wychowawstwa obywatelskiego człowieka i obywatela, organizacji pracy itp. muszą kursy podnieść poziom kulturalny kobiety, która jest ich uczestniczką, rozbudzić ją, zmusić do zainteresowania się zagadnieniami, które dotychczas były jej obce lub objętne. Praca to jest bardzo trudna, wymagająca doskonale przygotowanych instruktorek znających wieś i zdających sobie sprawę ze swego nie tylko obowiązku, ale i ze swej misji.

W ich rękach spoczywa też sprawa zainteresowania uczestniczek kursów czytelnictwem, tak fachowem jak i ogólnym. Zgodnie z naszym usposobieniem znajdzie się wielu, którzy powiedzą sobie po przeczytaniu tych słów: tak, tak bańki mydlane, gdzie naszym babom wiejskim mówić o takich rzeczach.

Otóż tym odpowiem: Jeśli żądacie od tych bab wiejskich dobrego niefałszowanego mleka i masła, jeśli chcecie na letnisku mieszkać w chacie porządnej i czystej, jeżeli chcecie widzieć na wsi uświadomienie narodowe, jeżeli chcecie mieć rodzinę chłopską moralną i oświeconą, to raz trzeba robotę zacząć, a rozpoczynając, prowadzić ją systematycznie, programowo, realnie. Taką pracę prowadzi Sowiety i Niemcy hitlerowskie, najbliżsi nasi sąsiedzi. Czas ostatni rozpocząć u nas prace programowe na wszystkich odcinkach.

Kadry pracownic są przygotowane; to Snopkowiarki, które pójdą z robotą instruktorską, doskonale przygotowane na wieś. Jest T. S. L. ze swemi Kołami rozsianymi po całym kraju, jako czynnikami organizacyjnymi w terenie; jest Tow. Gospodarcze Wykształcenia Kobiet, z którym należy w tej sprawie ściśle współdziałać. Są Izby Rolnicze, które powinny pospieszyć z poparciem i pomocą. I co najważniejsze, są rezultaty doskonałe pracy tej tam, gdzie ona się zaczęła i była dobrze poprowadzona. Lwowskie Koło Pań T. S. L. program ten realizuje. To, co powiedziałyśmy o wartości kobiety na wsi, podniesionej kulturalnie, społecznie i narodowo, sprawdziłyśmy naocznie. Co więcej, byłyśmy zaskoczone ochotą, wytrwałością i rozwojem tych, które dały się przekonać i do nauki na kursach pociągnąć. Grosz na to w społeczeństwie polkiem musi się znaleźć! Tym zaś, którzy chcą wskazać, informacyj, czy porady: służymy.

Helena Nuzikawska

FUTRA PRZECHOWUJE

najstaranniej, pełna gwarancja, ceny zniżone. Magazyn i Pracownia Futer

KAROL SCHÜRER

Lwów, Senatorska 11a. Tel. 269-56
Firma chrześcijańska 862

„Hitlerze, zmiłuj się nad nami! ...

Niepokojąca agitacja w pow. Kępińskim

Na południowym krańcu Wielkopolski, w kacie pomiędzy rzeką Prosną a granicą niemiecką, leży powiat kępiński. Są to prastare wsie polskie, siedziby polskie założone jeszcze w wieku dwunastym, przez lat siedemset, walczące skutecznie z germanizacją, tak skutecznie, że starsze pokolenie ludności polskiej nie umiało i nie umie dotychczas po niemiecku.

O znaczeniu Kępna sądzić można, jeśli się zważy, że leży ono o godzinę drogi od granicy i że krzyżują się w niem linie kolejowe: do Poznania, do Katowic, do Łęki, do Rychtału i do Gęśiej Górki, przyczem trzy te ostatnie linie prowadzą do granicy niemieckiej.

Od niejakiego czasu do prasy poznańskiej nadchodziły zaczęły z powiatu kępińskiego wiadomości niepokojące. Spowodowało to redakcję „Kurjera Poznańskiego” do wysłania specjalnego korespondenta, który przed paru dniami ogłosił na łamach tego pisma wyniki swych spostrzeżeń, poczynionych na terenie kępińskim.

Korespondent zastał tam przedewszystkiem ulotkę, rozklejoną na parkanach i murach wsi okolicznych, ulotkę w języku polskim o takiej treści, że powtórzyć jej nie mógł ze względów cenzuralnych. Kończyła się ona wezwaniem:

„Hitlerze, zmiłuj się nad nami! ...
Byli i inne ulotki, mówiące o tem, że jak Niemcy odzyskali Saarę, tak etapami pójdą w tym samym kierunku i odbiorą też Polsce przedewszystkiem Śląsk... Ulotki niewątpliwie drukowano „po tamtej stronie”...
W początkach roku bież. rozpoczęła tu swą działalność zalegalizowana przez władze polskie organizacja niemiecka pod nazwą „Deutsche Vereinigung”. Celem

organizacji miała być praca kulturalno-oświatowa wśród Niemców... Cel niewinny. Ale ale... traf chce, że rozpoczęcie działalności „Deutsche Vereinigung” zbiegło się z terminem, że — „najdalej w lipcu pójdziemy do Hitlera”.

W ślad za ulotkami, propagandą na zebraniach i t. d. przyszedł terror. Pisaliśmy już o sprawie deklaracji, podsuwanych do podpisu ludziom obałamucenym i stwierdzających, że „podpisani czują się Niemcami”.

Tu jednak sprawy poszły za daleko: kto nie chciał się podpisać, temu wprost wyrażano Hitlerem, który jakoby „wkrótce ma tu przyjść i porządek zrobić z opornymi...”

I oto doszło do tego, że nie tylko tujejsi ziemkowie, obałamuceni przez płatnych agentów (przecież taka propaganda kosztuje) zapisywali się gremjalnie do „Deutsche Vereinigung”, ale

ze strachu deklaracje w kilku wypadkach podpisali również przybysze - osiedleńcy, pochodzący z b. zaboru rosyjskiego i austriackiego. I tak w najbogatszej na terenie całego powiatu wsi Mnichowice na 600 osób tylko 4 nie zapisały się do „Deutsche Vereinigung”.

W wybitnie polskim Bralinie pra-

Wrogiem włosów

są kwasy tłuszczowe skóry głowy. Zubożenie ich conajmniej raz na tydzień stanowi podstawową higienę skóry włosów. Ponieważ mydła zawierają znaczną ilość kwasów tłuszczowych, potęgują zbyt często objawy łojotoku i wypadanie włosów. Zubożenie je i usunąć łatwo, myjąc skórę głowy i włosy Shampooem „MIRACULUM” Dr. Lustra. Długo spłókiwać po wyszamponowaniu znośnie gorącą wodą, rozpuściwszy w niej „Miracid”, załączony do każdej torebki. Wystrzegać się zmywania głowy zimną wodą. Zawartość torebki wystarczy na dwa mycia. 413

KRONIKA PRZEMYSKA

1-majowa manifestacja wypadła blado

Dzień 1. maja upłynął w Przemyślu blado. W godzinach wcześniejszych kilkudziesięciu robotników ze zbrojowni zjawilo się w „Gwieździe”, skąd po mo- wie b. socjalisty Łuckiego przeszło z lękem pod pomnik Mickiewicza. Tam do „łumów”, które całkiem śmiało można by zmieścić w niedużym pokoju, odezwał się minorowo p. Rudolf Burda, poczem „parada” się skończyła. Wybitnie dawał się zauważyć brak tow. Besza, który pod zarzutem włamania siedzi w kryminale. —

Natomiast pochód P. P. S. wypadł lepiej, niż przed rokiem, a pochód Burdy przewyższał conajmniej trzydziestokrotnie. Był to, mimo tego tylko słaby od- blask „minionej bez powrotu” przyszłości. Jeszcze jedno. Szeregi P. P. S. były dość jednolite, bo składali się na nie prawie wyłącznie żydzi. Przez to skonsygnowana polisja nie miała nic do roboty.

Socjalistyczny „Głos Przemyski” uległ konfiskacie za umieszczenie fotografii i listu Dr. Liebermanna.

Skazanie oszczercy

Przed sądem okręgowym, jako apela- cyjnym, stanął piekarz żydowski Berger, który oskarżył urzędnika skarbowego Tarnowskiego o pobranie bez kwitu, 135 zł. na poczet podatku. Podobnie, jak w sądzie grodzkim, oskarżony został Berger na 3 miesiące aresztu i 100 zł. grzywny.

JAKIE SĄ CENY? Na ostatni targ spędzo- no 20 sztuk bydła, 40 sztuk chabił, 112 cieląt, 108 świń, 4 konie. Za 100 kg. koniczny płacono zł. 8, siana zł. 6.50, słomy zł. 6.50, ziemniaków zł. 4. Zboża nie dowieziono. Za kg. bydła żywej wagi płacono od 20—45 groszy, za świnię od 30—65 groszy, za konie na rzeź od 15—30 zł.

RESTAURACJA WIEŻY. Kosztem 18.000 zł. przeprowadzony zostanie remont pięknej wieży katedralnej. Roboty podjął się jeden z najpo- ważniejszych tutaj przedsiębiorców.

KRONIKA JAROSŁAWSKA

BANK ROLNY W NOWEJ SIEDZIBIE. Ja- rostawski Sp. Bank Rolny zakupił ostatnio piękny gmach Banku Polskiego i po likwidacji oddziału tegoż banku, przeniósł biura do no- wego lokalu. Fakt ten będzie niewątpliwie dal- szym etapem pięknego rozwoju tej instytucji spółdzielczej, kierowanej przez Dr. Marjana Li- sowskiego i dyrektorów p. Stanisława Kast- nera oraz p. Karola Talenty.

FUZJA ŻENSKICH SZKOŁ ŚREDNICH. Zarządy dwóch istniejących w Jarosławiu prywat- nych zakładów żeńskich, a to gimnazjum im. Juljusza Słowackiego i prywatnego seminarjum i gimnazjum im. Emilji Plater, po przeprowa- dzeniu szeregu konferencji porozumiewaw- czych, postanowiły ostatnio fuzyję obu zakła- dów.

Fuzja wpłynie niewątpliwie na pomyślny rozwój skomasowanej instytucji i pozwoli jej po przewyciężeniu trudności wynikających z konieczności obniżenia opłat szkolnych dla uczennic, wejść na drogi zapewnionego roz- woju.

ZWYCZAJNY ZJAZD OKR. DELEGATURY LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ odbył się 30 bm. w salach kasyna oficerskiego przy udziale delegatów 14 powiatów środkowej Mało- polski, przynależących do delegatury pod prze- wodnictwem członka Zarządu p. Zygmunta Ty- ralskiego. W zebraniu wziął udział p. starosta jarosławski Franciszek Frączkowski i d-ca gar- nizonu p. pułk. dypl. Gustaw Pezdekiewicz. — Z ramienia Zarządu głównego przybył p. Si- korski.

Po przyjęciu rocznych sprawozdań z czyn- ności i rachunków i uchwaleniu programu pra- cy i budżetu na rok 1935, dokonano wyboru nowego Zarządu delegatury, w skład którego weszli pp. gen. Wieczorkiewicz, prezydent Rze- szowa Niemieraki, dyr. Talenta, płk. Majkowski z Przemyśla, dyr. inż. Gustaw Pezdekiewicz, p. Zygmunt Tyralski, naczelnik sądu Warywoda z Radymna, naczelnik sądu z Sieniawy Witalisz i inni.

BLUZKI JEDWABNE z MONGOLU
RĘCZNY HAFT — ZŁ. 9.50
BERTA STARK
HOTEL GEORGE'A

Wyrzucono w błoto 50.000 zł.

W tych dniach odbyła się licytacja ru- chomości, należących do Ogniska Księ- żackiego Kultury Sztuki i Przemysłu Lu- dowego w Złakowie Kościelnym, składa- jącym się z obrazów, pasów i ubrań księżackich, rzeźb, naczyń i innych przed- miotów.

Księżackie Ognisko Kultury zostało założone w 1928 r. Miało ono na celu po- pieranie przemysłu, sztuki i kultury lu- dowej, a jednocześnie, według gorących pragnień miejscowych „czynników” mia-

ło ono stanowić bazę operacyjną, skąd na całe Łowickie miała promieniować t. zw. „myśl państwowa”. Prezesem Ogniska został szwagier starosty łowi- ckiego p. Gliwic. Nie żałowano pieniędzy ani na wysokość pensji, ani na reprezenta- cyjny wygląd samego budynku. Ogółem wydano na Ognisko 50.000 złotych.

Obecnie wskutek skandalicznej go- spodarki groszem publicznym doszło do ogłoszenia licytacji, co oznacza likwidac- ją Ogniska.

Obrażeni importerzy owoców południowych

W 75-tym numerze narodowego „Orę- downika” ukazał się artykuł p. t.: „Malinowy ulipek pejsatego sprzedawcy”. W artykule tym

zaatakowano b. ostro żydowskich handlarzy owocami w Łodzi, stwierd- zając m. in., że zabarwiają oni przy pomocy nakładka specjalną szprycą pomarańcze jakimś płynem, imitują- cym sok malinowy.

Napisano dalej, że żydowscy handla- rze stosują do wszystkich owoców poł- dniowych t. zw. „odparzanie”, które wprawdzie zapobiegają ich psuciu się, ale równocześnie czyni je szkodli- wemi dla zdrowia, ponieważ owoce są maczane w roztworze kwasu o właściwościach trujących.

Artykułem tym poczuli się obrażeni dwaj żydzi, importerzy owoców połud- niowych, którzy wnieśli do sądu skargę na redaktora odpowiedzialnego „Orędowni- ka”, p. Trelę.

Ponieważ „Orędownik” zapowiedział przeprowadzenie dowodu prawdy, roz- prawa budzi w całej Łodzi wielkie zain- teresowanie.

Szlafroki i pyjamy
BERTA STARK
HOTEL GEORGE'A

Magistrackie awanse w Przemyślu

Budżet m. Przemyśla został wyło- żony do użytku tych P. T. obywateli, którzy chcieliby nim się zainteresować. Do żadnej komisji radnych narodo- wych nie dopuszczono, więc budżet uchwalono łatwo. 14 bm. zajmie się nim Rada miejska, warto jednak przed- tem omówić problem oszczędności personalnych. I tak żaden burmistrz Prze- myśla nie pobierał dodatkowego wy- nagrodzenia za godziny „nadliczbo- we”. Wprowadził dopiero tę nowość p. prezydent Chrzanowski. Nie wystar- czają mu pobory w kwocie 760 zł mie- sięcznie i w budżecie umieścił pozycję podwyższającą jego uposażenie o 300 zł na miesiąc. Równocześnie zastępca prez., p. Wypiański, otrzyma o 150 zł miesięcznie więcej.

Ciekawe, że kiedy pojawił się wniosek, aby 5 strażakom przy- znać łącznie taką podwyżkę, aby razem wyniosła ona 300 zł za cały rok, to p. C...anowski do te- go rodzaju uchwały nie dopuścił.

W magistracie urzędników jest po- nad miarę, a mimo to przyjęto nowych pracowników.

Budżet przewiduje również „a-

ne sadzenie drzew. Wskutek niepogody ograni- czono się tylko do nabożeństwa i do referatu o znaczeniu lasów i racjonalnej gospodarce w karczowaniu i zalesianiu. Ciekawy, a wielce pouczający referat wygłosił znany leśnik, n. radca Jan Kosina.

wanse”. Przy tej sposobności pominię- to zupełnie szereg djetarjuszy i naj- bardziej kwalifikowanych urzędników, podczas gdy „swoi” otrzymali niespo- dziewanie wyższy stopień uposażenia. Trudno się wobec tego dziwić, że o- szczędnociowo - personalna polityka prezidenta Przemyśla wywołuje szereg komentarzy.

NOWOSC! PONCZOCHY JEDWABNE
CINIOWANE oraz WZORYSTE
BERTA STARK
HOTEL GEORGE'A

Napad Niemców na zebranie Polek

W ub. wtorek w Chodzieży (obok Chorzowa) w Domu Związkowym od- bywało się święcone i zabawa Towar- zystwa Polek. W czasie zabawy na salę wtargnęło około 20 Niemców, któ- rzy z okrzykiem:

„Wir werden ihnem heute geben!”

zaczęli bić zebranych. W obronie napadniętych kobiet sta-nęło kilkunastu Polaków. Wywiązała się zaciepka bójka, w której wyniku Niemców trochę poturbowano, a czterech prowodyrów przytrzyma- no i oddano w ręce zaalarmowanej policji.

Dochodzenia w toku.

Kapelusze angielskie
William Carrick & Sons, Ltd. wyłączny skład:
„ANDRÉ” pl. Marjacki 3

KRONIKA STANISŁAWOWSKA
Premjera odnalezionej opery

W dniu 11. maja b. r. wystawiono Tow. Muzyczne im. Moniuszki jako premierę operę Henryka Jareckiego „Mindowe, król litewski”, z gościnnym występem Tadeusza Szymonowicza, pod batutą dyr. Tadeusza Jareckiego, syna zmarłego w r. 1918 kompozytora.

Opera ta wystawiona była po raz pierwszy w r. 1890, a obecnie wyko- nano ją na podstawie znalezionej w ostatnich czasach partytury.

Z okazji wystawienia tej opery otrzy- mało Tow. Muzyczne im. Moniuszki sze- reg listów i telegramów gratulacyjnych m. in. od p. ministra oświaty. Sprawozda- nie naszego specjalnego wysłannika zamieścimy w jutrzejszym numerze.

ŚWIĄTECZNY REPERTUAR TEATRU IM. MONIUSZKI pozostawał pod znakiem komedjo- wo-farsowym. Obok powtórzeń komedji He- mara p. t. „Firma”, zobaczyliśmy jako prapre- miera farsę w 3 aktach „Jęj chłopczyk”, która dała artystom pole do popisu. Z wykonawców ogólną uwagę zwróciła na siebie nowozaanga- towana artystka p. Nina Gordecka, która wstep- nym bojem zdobyła sobie naszą rozkapryszoną publiczność. Uosobieniem humoru był niezrów- nany p. Seweryn Butrym, w czem dzielnie se- kundowała mu p. Sieniawska wraz z resztą ze- społu, a więc pp. Czabanowskim, Norską, Hit- narowiczówną, oraz pp. Nawrockim, Posładow- skim, Bończa, Plockiem, Sokolowskim i in. P. Wasilewski, powtarzał swe stare kawały, nie dziw więc, że publiczność na grę jego przestała już reagować. Dekoracje p. Gerlacha przeciętne. W reżyserji p. Wasilewskiego przydałoby się jeszcze żywsze tempo.

KRONIKA SANOCKA

„ŚWIĘCONE” W SOKOLE. Tow. „Sokół” arządziło w sobotę, 27 ub. m. wspólne „święco- ne”. Duża sala „Sokoła” wypełniła się zastę- pami druhów i druchen, oraz młodzieżą akade- micką, bawiącą na ferjach świątecznych w Sa- noku. Przybył też po raz pierwszy nowy pro- boszcz ks. Bartłomiej Krukar, który poświę- ciwszy dary Boże, wygłosił dłuższe przemówie- nie, pełne głębokich myśli, nawołując do zboż- nej pracy dla dobra Ojczyzny. Dobrze zgrany zespół muzyczny i chór sokoli wykonał pod ba- tutą druha mecenasa Dr. Jerzego Pietrzkiel- wicza szereg udatnych utworów i pieśni wiel- kanośnych. Ochozca towarzyska zabawa prze- ciągnęła się do późnej nocy.

ŚWIĘTO LASU. Miejskowy komitet obywa- telski zorganizował na tutejszym terenie „święto lasu”. M. inn. punktami było planowa-

CO DZIEŃ NIESIE?

3	Plątek
M A J A	Konstytuc. 3 Maja
Wsch. sl. g. 4 04 m	Sobota Florjana
Zach. sl. g. 7 01 m	

Gdzie i co kupię?

Parasole, parasolki

Parasole ogrodowe i miernicze, naprawy, pokrycia, poleca jedyna katolicka firma PARAGON Marja Bemowa, Lwów, Wałowa 9. 552

Złoto, srebro, zegarki

poleca tanio 561
WL. BUSZEK, LWÓW, AKADEMICKA 6.
Naprawa zegarków i biżuterji — tel. 218-48

XXX

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERWOSIN
ZM. FABR. **KOGUTEK**
SA SRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY
PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWÓW, KOSTNE, ARTRETYCZNE I T. P.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Plątek, 3. 5. g. 3.30 Przedstawienie T. S. L. „Zemsta“ g. 7.30 T. S. L. „Zemsta“ żadne abon. nie ważne.

Sobota 4. 5. g. 7.30 „Tajemnicze Konto“
Niedziela 5. 5. g. 3.30 „Krzyk“ g. 7.30, „Tajemnicze Konto“ Ceny najniższe.

Poniedziałek 6. 5. g. 7.30 Ukraińskie przedstawienie religijne.

Wtorek 7. 5. g. 7.30 Rewja Związku Zechodniego.

Bielizna Damska

jedwabne mat. batyst. i perkalina a wielki wybór ostatnich nowości

Józef NOWAK Lwów, 1847
Plac Mariacki 6

TEATR ROZMAIŁOŚĆ

Plątek 3. 5. g. 7.30 Teorja Einsteina.

Sobota 4. 5. g. 7.30 Teorja Einsteina.

Niedziela 5. 5. g. 7.30 „Teorja Einsteina“

Poniedziałek 6. 5. g. 7.30 Mecz małżeński: Ceny najniższe.

Wtorek 7. 5. g. 7.30 Teorja Einsteina.

Rękawiczki — pończochy

apaszki — chusteczki w ogromnym wyborze ceny bardzo niskie

Józef NOWAK Lwów, 1847
Plac Mariacki 6

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Niedokończona symfonia“ Marta Eggerth i Hans Jaray)

ADRIA: „Branża syna puszycy“.

ATLANTIC: „Czerwony Sultán“

CASINO: „Wonder Bar“.

COLOSSEUM: „W sidłach szantażysty“ w/g pow. Tajfu oraz rewja: U nas macie jak w automacie.

CHIMERA: „Roześmiane oczy“ z Shirley Temple.

GRAZYNA: „Antek Policmajster“.

KOPERNIK: „Bał w Savoyu“

MARYSIENKA: „Żyd“ z Konradem Veitem.

MUZA: „Malowana zasłona“ z Gretą Garbo.

MIRAŻ: „Twa usta kłamią“, „Poco pracować“.

PALACE: „Sprzedany głos“

PAN: „Ich noc“, Claudette Colbert — Clark Gable.

PAX: „Syn Dżungli“ oraz komedycja.

RAJ: „Świat się śmieje“, arcywesoła komedja swińska.

STYLOWY: „Kuszenia szatana“ oraz rewja.

SŁOŃCE: „Noc w Kairze“ oraz rewja.

„IT“: „Kochaj mnie dziś“ z Mc. Donald i Chevalierem — oraz „Ostatnia noc kawalera“ z L. Damita.

WANDA: „Rakoczy marsz“

Grobowce
Nagrobki
Pomniki

Roboty budo-
wlane z alaba-
stru, marmuru,
piaskowca
i granitu

Ludwik Tyrowicz
Zakłady Kamieniarskie
Lwów, ul. Piekarska 95

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

NIEDZIELNA POPULÓWNIÓWKA W TEATRZE WIELKIM. W niedzielę 3.30 przedstawienie popularne po cenach najniższych, na afiszu „Krzyk“ de Stefani i Cerio, sensacyjna sztuka z życia lekarzy psychiatrów w inscenizacji Br. Dąbrowskiego, przy dekoracjach Wł. Daszewskiego.

NAJBLIŻSZA SZTUKA W TEATRZE ROZ-

Kronika lwowska

Urlopy i zniżki kolejowe

na zjazd im. Ignacego Krasickiego

Jak nas informują, protektorat nad Zjazdem naukowym im. Krasickiego, który odbędzie się we Lwowie w dniach od 8 do 10 czerwca, objął min. Wacław Jędrzejewicz.

Za zgodą Ministerstwa W. R. i O. P. władze szkolne w miarę możliwości udzielać będą urlopów na dn. 7 i 8 czerwca br. Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom Zjazdu zniżki kolejowe. Osobna sekcja Komitetu organizacyjnego zajmie się przygotowaniem kwater, gdyż jest spodziewany duży napływ przyjezdnych ze wszystkich stron Polski.

We Lwowie powstanie w najbliższym czasie obywatelski komitet przyjęcia, który wraz z Komitetem organi-

zacyjnym dołoży starań, aby Zjazd, obradując w atmosferze serdecznej gościnności, jak najlepiej spełnił swe zadania naukowe i ogólnie - kulturalne.

Miłośnicy literatury ojczystej i szerokie koła społeczeństwa powinny wziąć żywy udział w Zjeździe.

Wkładka uczestnictwa, którą wysłać należy przez PKO Nr. 141.768, wynosi dla członków Zjazdu 15 zł, bez prawa otrzymania książki referatów, 10 zł. — dla osób towarzyszących i hospitantów 8 zł, bez prawa otrzymania książki referatów 3 zł.

Wszelkich informacji udziela Sekretariat Zjazdu, Lwów, ul. Ossolińskich 2 (Ossolineum).

Kwietniowa niepogoda... w maju

(—) Polarna fala zimna, która przedwczoraj gwałtownie uderzyła o nasze ziemie zachodnie, nadpłynęła w dniu wczorajszym do Lwowa. Już w ciągu nocy nastąpił spadek temperatury, a nad ranem począł padać śnieg, który z chwilowymi przerwami prószył przez dzień cały.

Obok znacznego obniżenia się temperatury — dał się we znaki zimny, przeniikliwy, w pewnych chwilach gwałtowny wiatr.

W godzinach popołudniowych opad śnieżny nabierał szczególnie na nasileniu, a połączony z silnym wiatrem zmienił się w gęstą zawięję. Od południa, jakby w kalejdoskopie, zmieniły się atmosferyczne obrazy.

Fałszerz i handlarz żywym towarem

bawił na „gościnnym występie“ we Lwowie

(—) Niedawno przybył do Lwowa elegancko ubrany, dystyngowany mężczyzna, który zjechał do pierwszorzędного hotelu w śródmieściu i zameldował się, przedstawiając paszport amerykański, jako

Juljusz Kaufmann, przemysłowiec z Ameryki.

W niedługim czasie wytworny gość potrafił ustalić o sobie opinię bardzo zamownego człowieka, zajął bowiem najdroższy apartament hotelu, a w restauracji nie liczył się z wysokością ceny podawanego sobie menu. Po dwudniowym pobycie w hotelu, Kaufmann nagle począł przygotowywać się do wyjazdu i tuż przed sprowadzeniem samochodu, udał się do Zarządu hotelu, gdzie za dwudniowe utrzymanie przedstawił czek podróżniczy, tzw. „Travelerscheck“, wydany przez „National Bank Attaman - Turkey“, opiewający na 10 funtów szterlingów.

Zarząd hotelu przyjął wręczony przez Kaufmanna czek i wpłacił mu, znaczną resztę, poczem Kaufmann wśród nadzwyczajnych, zdawkowych komplementów opuścił gościnne mury hotelowe i wyjechał na dworzec kolejowy.

Po wyjeździe gościa Zarządowi hotelu czek wydał się podejrzany, toteż odniósł w tej sprawie do władz policyjnych. Dochodzenia, podjęte energicznie,

wykazały, że

Kaufmann w czasie pobytu swego we Lwowie spieniężył podobny czek w domu bankowym, Ożjasza Grüssa przy ul. Legionów, l. 1.

przyczem za czek podjął w gotówce 255 zł. Czek przesłano do firmy macierzystej w Londynie, skąd w dniu wczorajszym nadeszła odpowiedź, że nie przedstawia on żadnej wartości, gdyż jest sfałszowany.

Oszust tymczasem wyjechał w kierunku zachodnim

i zatrzymał się w Pradze, gdzie w ciągu trzech dni zaznajomił się i... ożenił z niejaką Mimmi Handel, za którą wziął duży posag i wyjechał z nią do Wiednia.

Gdy mimo przyrzeczenia, młoda mężatka nie dawała znaku życia, policja w Pradze zajęła się sprawą i natychmiast, na podstawie zebranych materiałów, rozpisła za Kaufmannem listy gończe, twierdzi bowiem, że jest on nie tylko niebezpiecznym oszustem, ale i rafinowanym handlarzem żywego towaru.

Stolice wszystkich państw zachodnich obiegły już listy gończe czeskiej policji, do których przyłączyły się i listy gończe policji naszej. Czy jednak zdołają osadzić w miejscu niebezpiecznego oszusta, który w tak paskudny sposób ponaciągał dwie firmy lwowskie?

Z SADU LWOWSKIEGO

Epilog krwawego starcia

pod skocznią narciarską w Lesienicach

(s.). Przed trybunałem karnym, którego przewodniczył s. Będaszewski, znalazł

MAITOŚCI. Przystąpiono obecnie do prób jednej z najwczesniejszych komedji Bernarda Shawa p. t. „Pierwsza sztuka Fanny“. Premiera jest spodziewana w połowie bieżącego miesiąca.

DOPIERO W CZASIE OSTATNICH PRÓB zapowiadanej komedji muzycznej okazało się, że „Handlarz żywym towarem“ nie jest wcale handlarzem żywym towarem, ale „Operą w kratkę“. I że autorami są różni lwowianie, a mianowicie autorem jest Roman Niewiarowicz, kompozytorami J. Mund i A. Hermelin, zaś autorem tekstów i piosenek p. E. Hardt, pod którym to pseudonimem kryje się jeden z młodych poetów lwowskich.

zł swój epilog krwawa bójka pomiędzy narciarzem a mieszkańcami Lesienic (pod Lwowem).

Dnia 27. stycznia b. r. zajęty był narciarz Tadeusz Kamiński naprawianiem prowizorycznej skoczni w Lesienicach. W pracy tej przeszkodził mu, zjeżdżając na sankach, mały chłopak Adam Kotowski, którego poirytowany Kamiński uderzył.

Chłopak udał się do domu i wnet wrócił na skocznię ze swymi dwoma braćmi: Józefem i Romanem — Kotowskimi. Od słów doszło do bójki. Roman Kotowski uderzył znajdującego się w grupie narciarzy Kossatego kołem po głowie, ten zaś broniąc się,

zdziesiął kijem narciarskim Kotowskiego. W szale walki Józef Kotowski ugodził Kamińskiego nożem w brzuch.

Kotowski stanął wczoraj przed sądem, oskarżony o przebiecie Kamińskiego i spowodowanie u tegoż choroby zagrażającej życiu. Ponadto Roman Kotowski połączony został do odpowiedzialności za uderzenie Kamińskiego kołem. Jako świadkowie stanęli przed sądem narciarze i narciarki, a wśród nich Kazimiera Semczuk, Aleksander Szmoniewski, Antoni Kossaty i inni. Oskarżał prok. dr. Dziurzyński.

Sąd skazał Józef Kotowskiego na 1 i pół roku więzienia, zaś brata jego uniewinnił.

Skazanie fałszerzy dokumentów

(s.). Wczoraj w godzinach południowych przy nader liczny udział publiczności żydowskiej ogłoszono wyrok w sprawie dr. Lieblich i tow. Lieblich, jak wiadomo, oskarżony był o fałszowanie paszportów palestyńskich, o wyrabianie fałszywych metryk i t. d.

Trybunał karny pod przewodnictwem r. Dysiewiczza, skazał Lieblich na 2 lata łącznego więzienia z pozbawieniem praw na lat 5, Marcina Minkina na 1 rok 6 miesięcy więzienia, z pozbawieniem praw przez lat 5, Herscha Derfleischa na 1 rok 6 miesięcy więzienia, z pozbawieniem praw przez 5 lat, Wilhelma Oberwaegera na 6 miesięcy więzienia i 100 zł. grzywnę, mgr. Jana Siciarza uwolniono od winy i kary, poster. P. P. Jan Fiorek skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, Regina Lów skazana została na 100 zł. grzywny, Dawid Kühlenberg skazany został na 1 miesiąc więzienia, z zawieszeniem na 3 lata, Leonora Halber została uwolniona od winy i kary. Rabin Abraham Trumim skazany został za wystawienie w 97 wypadkach metryk ślubu za każdą fałszywą metrykę po 6 miesięcy więzienia, łącznie na 1 rok więzienia z zawieszeniem na lat 5 i pozbawieniem praw obywatelskich przez lat 5. Pomocnik rabina, prowadzący księgi metrykalne Szulim Kranz za te same czyny i w takiej samej liczbie, skazany został na łączną karę 1 roku więzienia, z zawieszeniem na lat 5, i z pozbawieniem praw obywatelskich przez lat 5, Ożiasz Rosenfeld skazany został za 80 wypadków fałszerstwa dokumentów na łączną karę 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 4 i pozbawieniem praw przez lat 5, Saul Krebs skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem przez lat 3 i pozbawieniem praw przez 5 lat.

Obecni na sali obrońcy zapowiedzieli apelację.

POLONIA

NAJLEPSZY WYRÓB POLSKI
WYŁĄCZNY SKŁAD
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARIACKI 11

Zamach samobójczy żony notariusza

(—) Sensacją dnia wczorajszego był zamach samobójczy Marii Jadwigi Sobolowej, żony notariusza, zamieszkałej przy ul. Jagiellońskiej 12. Wymieniona o godz. 17-tej w hotelu Krakowskim usiłowała otruć się jodyną. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego przeniósł ją do szpitala powozowego.

Powodem usiłowanego samobójstwa miały być nieporozumienia rodzinne.

Zdarzenia i wypadki

(—) Nagle skony. Kronika Pogotowia Ratunkowego notowała w dniu wczorajszym dwa nagłe skony. Późnym wieczorem zmarł nagle na ul. Czarnieckiego Karol Stankiewicz, liczący 68 lat, który pozostawał od dłuższego czasu w leczeniu w szpitalu S. S. Miłosierdzia przy ul. Teatyńskiej, l. 1. Lekarz dzielnicowy, stwierdziwszy śmierć, polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej. — Przy ul. Glinińskiej, l. 20, zmarł wczoraj nagle na udar serca Kazimierz Antoni, liczący 63 lat, dozorca realności. Na zlecenie lekarza dzielnicowego zwłoki

odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

(—) Dorożkarz - pijanica. Do arestów policyjnych odstawiony został wczoraj Marcin Kosa, który w stanie pijanym najechał na ul. Hetmańskiej wóz tramwajowy, skutkiem czego jadący tem wozem Jan Kosowski, robotnik MKE, spadł z wozu i doznał dotkliwego potłuczenia.

(—) Z kryminalnej rubryki. Na gorącym uczynku wyrwania torebki z rąk Józef Szkaradek, przytrzymał został Józef Kuchcipak (ul. Żródlana, 1. 7).

KRADZIEŻ OBLIGACJI. Dzisiaj zgłosił się p. Strzelecki przy ul. Romanowicza 22 jaśnid pan i przedstawiając się fałszywie jako urzędnik Banku Polskiego, przeglądał będące w jego posiadaniu obligacje pożyczki konwersyjnej z r. 1924. Po jego odejściu właścicielka stwierdziła brak jednej obligacji na kwotę 1.000 zł. Nr. 41.337.31. O kradzieży zawiadomiono policję.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

A. W. List otrzymany. Uwagi zadziwiająco trafne. Ów młody człowiek nie ma istotnie racji i nieorientuje się w sytuacji. Dziękując za pamięć, przesyłamy serdeczne podziękowanie i wiele pozdrowień.

KASYNO I KOŁO LITERACKO-ART. we Lwowie, Akademicka 1. 13.

Przypomina, że w sobotę, dnia 4. maja br.

DANCING-BRIDGE

rozpocznie się punktualnie o godzinie 21.

Uznanie zasług dyr. Petry'ego

Rada zawiadowcza Związku Obrońców Lwowa uchwaliła jednomyślnie wyrazić p. Juljuszowi Petryemu, dyrektorowi wydziału programowego Polskiego Radia we Lwowie hołd i podziękowanie za skuteczną i ofiarną obronę postulatów Lwowa na terenie lwowskiej rozgłośni w czasie swej pięcioletniej działalności kierownika wydziału programowego.

KOMUNIKATY

DEFILADA WIDZIANA Z BALKONU. Najwygodniej będzie można obserwować defiladę w dniu 3 maja z balkonów Hotelu George'a i Kawiarni De la Paix. Wstęp tani. Dochód przeznaczony na pracę oświatową Akademickiego Koła T. S. L.

NARODOWA ORGANIZACJA Kobiet (Klonowicza 7) zaprasza Członkinie i Sympatyczki na herbatkę dyskusyjną, w sobotę, 4 b. m., o godz. 18-tej. Referat p. t. „Konstytucja majowa i dwie Konstytucje Odrodzonej Polski” wygłosi p. Marja Sacharowska. Prosimy o jak najliczniejszy udział.

ZWIĄZEK ADWOKATÓW POLSKICH ODZIAŁ LWOWSKI KOMUNIKUJE, IŻ WALNE ZGROMADZENIE Członków odbędzie się w sobotę dnia 11 maja o godzinie 19.30 w lokalu Związku przy ul. Zimorowca 5. II. p. Na porządku dziennym: sprawozdanie Zarządu i wybory nowego Zarządu.

KOŁO PAŃ POL. ZW. ZACH. Urządza w salonych Hotelu George'a (I. p.) w sobotę, 4-go maja, o godz. 20-tej Bridge-Dancing. Orkiestra Huszczyński. Wstęp 2 zł., akademicki 1 zł. Dochód przeznaczony na kolonje wakacyjne dzieci z Niemiec.

DOBRE BYŁY DAWNE CZASY, kiedy przy smersze barwnej fontanny oświadczał się rękocinowy galant grande damie... Przenieście się na parę godzin w ową atmosferę królowiana figlarnego Kupidyna i śpieszcie we wtorek, 7-go b. m. do Teatru Wielkiego, gdzie o godz. 19.30 ma budowę Muzeum Narodowego w Krakowie zostanie odegrana rokokowa rewja p. t. „Konterfekty i ploteczki ze dworu króla Stasia”, pióra i reżyserji inż. Stefana Miczyńskiego. — Przedprzedaż biletów w sklepie Hawranka, pl. Marjański 10.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO TOW. NAUKOWEGO odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 17-tej, w lokalu Seminarjum polonistycznego. Porządek dzienny: 1) Prof. Ryszard Ganszyniec przedstawi pracę p. t. „Polskie komputy średniowieczne”. 2) Dr. Ryszard Skulski przedstawi pracę p. t. „Pan Tadeusz” jako książka szkolna.

GOSCIŃNY WYSTĘP AMERYKANSKIEJ SPOWEGACZKI. 7 bm. wystąpi w Kasynie i Kole Lit.-Art. bawiąca w naszym mieście znana śpiewaczka amerykańska p. Gloria Grant z Nowego Jorku. W repertuarze pani Grant utwory Scarlattiego, Lotiego, Mozarta, Wolfa, Schuberta, Straussa, Weigla, Pucciniego, oraz oryginalne amerykańskie songs. Zapowiedź koncertu obdarzonej pięknym głosem Amerykanki wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. — Bilety do nabycia w przedprzedaży u Seyfartha.

KORTY TENNISOWE A. Z. S.-u, przy ul. Będzich i Ziemiałkowskiego, zostały po gruntownej przeróbce oddane do użytku członków i P. T. Publiczności.

Koszulki sportowe chłopięce 1.-
Koszulki dzieciinne 0.50

Hetmańska 12 Gródecka 85

Do wszelkich zdjęć sportowych: BŁONY FOTOGRAFICZNE Pernox! ZEISS IKON

KRONIKA KRAKOWSKA

Fabrykanci 2-złotówek przed sądem

Józef Węgiarz, zegarmistrz i złotnik bocheński, oraz Karol Werchowski, odlewarz metali, postanowili łatwym choć ryzykownym sposobem dojść do majątku. Wykorzystując znajomości zawodowe, puścili się

drogę fałszerstwa monet 2-złotowych, chcąc znaleźć dla swej pracy spokojny i bezpieczny warsztat, wybrali dom brata zegarmistrza bocheńskiego — Franciszka Węglarza w Gdowie pod Wieliczką.

Wzięli się z wawo do pracy. Werchowski wykonywał formy gliniane dla każdej sztuki, Węgiarz napiełniał formę srebrem, poczem obaj wykańczali fałszyfikaty. Dla srebrzenia monet używali austriackich koron, które przetapiali, uzyskując stop każdego 150 koron dla 36 dziesięciozłotówek. Puszczaniem w

obieg fałszywych monet trudnił się Franciszek Węgiarz.

Na ślad fabryczki fałszyfikatów naprowadzili policję kupcy z Wieliczki,

u których fałszerze zakupywali różne przedmioty placąc za nie pieniędzmi własnego wyrobu.

Cała trójka stanęła przed sądem przysięgłych, przed którym zda sprawę ze swoich manipulacji. Do rozpraw, prócz 30 świadków, powołano również prof. Olbrychta i Dr. Jankowskiego dla wydania opinii co do stanu umysłowego Józefa Węglarza,

który przechodził zapalenie opon mózgowych, mając przytem pewne obciążenia dziedziczne na tle konstytucyj nerwowej.

OSTATNIE DNI DOBREJ LOKATY KAPITAŁU Z MOŻNOŚCIĄ DUŻYCH WYGRANYCH. 10. MAJA UBIEGA TERMIN SUBSKRYPCJI 3%-ej Premjowej Polityczki Inwestycyjnej.

Modlitwa Słowackiego w pięknej szacie muz.

Krakowski „Związek Chórów Kościelnych” wydał kompozycję dyr. Bolesława Wallek - Wallewskiego: „Modlitwa” do słów Juljusza Słowackiego (na chór męski z towarzyszeniem organów lub orkiestry).

Utwór ten wydany na 30-lecie pracy dyr. Wallek - Wallewskiego, będzie prawdziwą ozdobą akademii i uroczystości religijnych i patriotycznych. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

CERAMIKA SKŁAD PORCELANY I SZKŁA pod kierownictwem Aleksandra Onyśki Malicka 5 w podwórzu. 714 Poleca wielki wybór szkła, porcelany i kryształów po cenach wyjątkowo niskich.

NAWRÓT ZIMY. Po serji upalnych dni przypominających raczej skwarne lato, aniżeli początek wiosny, pogoda nagle się zmieniła. Przy dojmującym zachodnim wietrze temperatura obniżyła się do zera stopni, przyczem spadł śnieg, pokrywając miasto i okoliczne pola nieniutką powłoką. W ciągu czwartku wychylało się od czasu do czasu słońce pod którym promieniami śnieg zniknął. Barometr wykazuje silne ciśnienie co niewątpliwie sprawdzi rychło wypogodzenie.

750-lecie KOŚCIOŁA I PARAFJI ŚW. FLORJANA NA KLEPARZU. W dniach 3—5 bm odbędzie się uroczyste triduum z całodziennym nabożeństwem, które zakończy się 5 bm. po nabożeństwie majowym uroczysta procesja.

PREZES MIĘDZYNARODOWEJ IZBY IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ w Paryżu St. Fesztener van Vlissingen przybywa dziś w piątek do Krakowa. Odbędzie on konferencję z przedstawicielami sfer gospodarczych okręgu Izby.

SPRAWA ROZSZERZENIA SKŁADU OSOBOWEGO PREZYDJUM IZBY HANDLOWEJ w Krakowie została odtóżona do czasu zatwierdzenia nowego składu przez Ministerstwo przem. i handlu. Również uległa odroczeniu sprawa wyboru zarządu Izby.

WYCIECZKI Z NIEMIEC przybędą w dniu dzisiejszym do Krakowa. Jedna złożona z 65 obywateli niemieckich zwiedzi pobożowiska pod Gorlicami 20 -lecie pamiętnej walki — druga obejmująca Polaków z Bytomia zwiedzi zabytki Krakowa i okolice. Wycieczka naszych rodaków zatrzyma się tutaj 3 dni.

SAMOZWANCA ORGANIZACJA. Katolicka Agencja Prasowa przestrzega przed tajną organizacją „Ka. Be. O.”, która w ostatnim czasie prowadzi na terenie Krakowa wyjątkową propagandę na rzecz „Kabowców”, głosząc oparcie, tej samozwańczej i anonimowej instytucji o religie katolicką i kościół katolicki. K. A. T. stwierdza, że organizacja ta nie jest zupełnie znana władzom kościelnym.

NOSOROZEC ZE STARUNI będący w zbiorach Muzeum Fizjograficznej Polskiej Akademii Umiej. zostanie udostępniony do zwiedzenia dla najszerszych rzesz w okresie „Dni Krakowa”. Kołos dyluwialny, liczący kilkadziesiąt tysięcy lat wieku, stanie się dla rzesz przyjezdnych niemałą atrakcją.

ZMIANA BIEGU POCIĄGU NA TRASIE KRAKÓW — ZAKOPANE. W nocy z soboty 4 na niedzielę 5 bm. nie będzie uruchomiony bezpośredni pociąg osobowy przyspieszony z Warszawy do Zakopanego i Krynicy Nr. 11/511 według rozkładu jazdy: Warszawa odjazd o g. 20.35, Kraków przyjazd o godz. 3.26 z odjazdem z Krakowa o godz. 3.52 do Krynicy i godz. 3.57 do Zakopanego

Natomiast stacja Warszawa zamiast w sobotę dnia 4 bm. uruchomi ten pociąg już we czwartek tj. w nocy z 2 na 3 maja br..

Powrotny pociąg Nr. 512/12 odjeżdżający w niedzielę dnia 5 maja z Zakopanego o godz. 19.28, a z Krynicy o godz. 18.35 z przyjazdem do Warszawy o godz. 8.06, odejście bez zmian.

ZMARŁ NA ULICY SKUTKIEM KRWI Henryk Wakner (l. 27). kupiec. Był on chory na płuc a wybuch krwi był następstwem daleko posuniętej rozpadowej choroby płuc.

REPERTUAR KINOTEATRÓW APOLLO: „Roześmiane oczy”. ADRIA: „Jestem zbiegłem”. BAGATELA: „Szaleństwo amerykańskie” i rewja „Włosna idzie”. MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Dzielny chłopiec (Cooper). PROMIEN: „Rzymskie skandale” SŁONKO: „Przed maturą” i „Przyjaźń w obliczu śmierci”. SOKÓL: „Popisy gimnastyczne”. SZTUKA: „Człowiek bez twarzy”. ŚWIT: „Tarzan nieustraszony” UCIECHA: „Piotruś”. WANDA: „Meżowie do wyboru” (J. Crawford, C. Gable). ZORZA: „Szpieg w masce”.

Ubranka dla chłopców z siwego materiału 3.-
Sukienki popielinowe 1.75
we wszystkich kolorach

Hetmańska 12 Gródecka 85

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO Piątek 3. 5. popoł. „Złota król”. wiecz. „Wasy i peruka” (uroczyste przedstawienie w dniu Święta Narodowego 3-go Maja).

KRONIKA SPORTOWA

Dzisiejsze biegi narodowe

W dzisiejszych „Narodowych Biegach Naprzecią” startować będą w różnych miastach polskich poważne liczby zawodników, których cyfra może łatwo osiągnąć 3—4 tysięcy. W Warszawie ciekawie zapowiada się pojedynek Fialki i Noji.

Start we wszystkich miastach nastąpi równocześnie, a sygnał startowy podadzą zainstalowane na stadionach megafony pod dyktando hasła danego z warszawskiego studjo Polskiego Radja. Początek audycji o godz. 16.

LWÓW. W niedzielę 5 bm. o godz. 10 na własnym boisku urzędu sekcja lekkoatletyczna „Pogoni” zawody lekkoatletyczne z biegiem na 60 m. przez płotki pod hasłem „Szukamy plotkarza”. Poza tem są przewidziane biegi na 100 m. 500 m. i 1000 m., skoki wdal i wwyż, oraz rzuty kulą, dyskiem i oszczepem.

KRAKÓW. Na ostatnim posiedzeniu P. Z. P. N. uchwalono, że krakowski egzilowy klub „Podgórze” weźmie udział w rozgrywkach o wejście do ligi jedynie w tym wypadku, jeśli w mistrzostwach krakowskiej klasy A. zdoła zająć pierwsze lub drugie miejsce.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

WARSZAWA. Derby piłkarskie Warszawianka — Polonia.

DRUŻYNOWY WYŚCIG Kolarski LEGJI KRAKÓW Mecz ligowy Garbarnia — Z. K. S.

POZNAŃ Międzymiastowy kobiecy mecz lekkoatletyczny Poznań — Łódź.

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Mecz ligowy Śląsk — Ruch.

LWÓW. Towarzyskie zawody piłkarskie na boisku „Pogoni” — Czarni — Lechia (godz. 14.15) i Pogoń — Ukraina o godz. 16.15.

Spodnie i poborca

Prasa sanacyjna wzorem tych, co to „widzą cudze pod lasem”, bardzo chętnie pokpiwa sobie z naszych sąsiadów z zachodu i wschodu. Ostatnio w kilku takich zależnych organach ukazała się następująca historyjka:

„Kalinin w czasie inspekcji zatrzymuje się we wsi N.

— Zadowoleni jesteście z nowych rządów, towarzyszu? — pyta starego chłopca. — Czy nie lepsze od dawnych?

— Jak kto uważa — odpowiada chłop. — Przedtem miałem dwie pary spodni, a teraz tylko jedną.

— Jeśli tylko o to chodzi, — mówi Kalinin, — to głupstwo! W Afryce, towarzyszu, są ludy, które wcale nie mają spodni.

— Ach... już tak długo rządzą tam bolszewicy?”

Przypuśćmy, że ta cała historia odgrywałaby się nie w „państwie ponurej anegdoty”, lecz u nas i że chłopca pytałby nie komunista, lecz bebek.. Coby mu dziś chłop polski powiedział?

O interesującym pomysle doniósł „Neues Wiener Journal”. Oto w pewnym małym miasteczku meksykańskim obywatela już pięć lat nie płacili podatków. Z poborca upominającym się o pieniądze załatwiano się krótko: zrzucano go ze schodów. Ohne weiteres.

Zrozpaczone władze skarbowe wobec tego zaangażowały na egzekutora skarbowego... znanego amerykańskiego atletę, wysokiego dwa metry i ważącego równo sto pięćdziesiąt kilo..

Czy i gdzieindziej nie przydałby się taki ananas ciężkiej wagi?

TADDY.

Pończoszki patentowe we wszystkich kolorach 0.75
Skarpetki 0.40
Rękawiczki dzieciinne 1.-

Hetmańska 12 Gródecka 85

Fartuszek dziewczęcy 1.-
Kapeluszek letnie 0.75

Hetmańska 12 Gródecka 85

Ze świata

Znakomity badacz raka - konwertyta!

Dr. Alfred Piney, dyrektor oddziału patologicznego przy londyńskim instytucie rakowym, został przyjęty do Kościoła katolickiego.

Dr. Piney mimo swego młodego wieku (38 lat) — jest obecnie jedną z największych powag w dziedzinie badań nad rakiem. Jest on członkiem „Royal Medical Society” i szeregu innych towarzystw naukowych, oraz autorem wielu cennych prac naukowych znanych w całym świecie. (KAP)

Dalsze auroplany dla misyj

W ubiegłą niedzielę kardynał Faulhaber dokonał na lotnisku w Monachium poświęcenia dwóch nowych aeroplanów przeznaczonych dla misyj i ofiarowanych towarzystwu MIVA. Jednocześnie z tymi aeroplanami, które nosić będą nazwy „Latającego Krzyża” i „Św. Jana”, poświęcono 10 samochodów również przeznaczonych dla misyj. (KAP).

Litwa i posążki Buddy

Stolica Litwy posiada nader oryginalną fabrykę. Mianowicie osiedliło się w Kownie kilkunastu artystów-rzeźbiarzy, przybyłych z Indji, — i rozpoczęli oni masowy wyrób drewnianych posążków Buddy.

Jako materiał do fabrykacji służy drzewo dębowe, specjalnie nadające się do tego celu, jest ono bowiem odporne na wszelkie zmiany atmosferyczne, daje się łatwo obrabiać i nie ulega próchnieniu.

Dotychczas Litwa eksportowała swoje dęby wprost do Indji, — co jednak okazało się zbyt kosztowne i kłopotliwe. Dlatego artyści induscy postanowili utworzyć w Kownie specjalną fabrykę, z której tysiące i setki tysięcy posągów Buddy rozchodzą się będzie po całym świecie.

Dr. med. August LORIA

ordynuje od 20 maja 1935 14371
w MARIENBADZIE, Haus Gutenberg

Przeszło 2 miljardy zł. przeszło do Polski nasze wychodźstwo

Bardzo pouczającą jest statystyka przekazów, przesyłanych do Polski przez naszych wychodźców. Otóż według zestawienia opracowanego na podstawie sprawozdań bankowych.

nasz wychodźca co roku przysyłał, lub przywoził z zagranicy od 200 do 291 milionów złotych.

Trwało to od r. 1924 do 1930. Cyfry te na skutek wzmagającego się kryzysu ulegają zrozumiałemu obniżeniu.

I tak, dla roku 1931 sumy te wyrażają się kwotą 274 milj. zł., dla r. 1932 — 206 milj. zł., wreszcie dla roku 1933 — 145 milj. zł.

Są to głównie przysyłki ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, Niemiec i Francji.

Procentowe zestawienie wykazuje, że w sumie prawie 2 miliardów zł. przesyłanych przez wychodźstwo do Polski na wychodźstwo europejskie przypada 43 proc., na wychodźstwo zamorskie zaś 57 proc.

Z pośród europejskich krajów pierwsze miejsce w wysokości przysyłek do kraju zajmuje wychodźstwo polskie we Francji, które w r. 1931 wysłało do Polski 65 milj. zł., a w r. 1932 — 48 milj. zł. W tych samych latach Polacy z Niemiec wysłali do Polski 20 i 30 milj. zł.

Tym wzruszającym, żywym dowodem nieustannej łączności naszego wychodźstwa z krajem zajmuje się organ polskiej emigracji we Francji, „Narodowiec”. Stwierdza on słusznie, że przekazy wychodźstwa zaważyły poważnie na bilansie płatniczym Polski. Obecnie rozchodzi się jednak o to, aby kraj

znalazł kredyt potrzebny na akcję pomocy dla reemigrantów, którzy przez tyle lat lokowali swój ciężko zapracowany grosz w kraju, a dziś jego pomocnej ręki potrzebują.

Atak na historję

Nasze czasy odznaczają się bardzo różnorodnym stosunkiem do historii. Bolszewicy wolą obchodzić się bez niej. U nas wprowadzono t. system teleskopowy, polegający na bardzo obszernem traktowaniu wypadków i postaci współczesnych, ażeby tym sposobem zaszczerpić młodzieży pewne poglądy, i na coraz ogólniejszych i szczuplejszych wiadomościach w miarę jak cofamy się w przeszłość.

Są jednak ludzie, którzy uważają za rzecz niedozwoloną nadawać myśleniu młodzieży określony kierunek. Wniosek brzmi: Nie uczyć historii przed 16-ym rokiem życia.

Z takim poglądem wystąpił dyrektor szkoły w Seldbergh, G. B. Smith na zebraniu Związku szkół przygotowawczych (odpowiadających naszym klasom V—VII szkół powszechnych) w

Oxfordzie.

Historja wedle niego jest sztuką, a nie umiejętnością. Dziejopisowicze i nauczyciele traktują ją tendencyjnie, a zdarza się to przedewszystkiem w szkołach przygotowawczych i w niższych klasach szkół średnich. Dzieci odrzucają historję jak powieść, ale podświadomie jako bezwzględnie prawdziwą. Sprawę pogarsza fakt, że podręczniki reprezentują poglądy poprzedniego pokolenia. Później młodzież, dorósłszy, orjentuje się, że ją wywiedziono w pole, i wynika stąd dużo złego, np. brak odporności na propagandę wyrotową. Dlatego zdaniem Smitha z nauką historii powinno się czekać na wiek, w którym uczeń myśli już poniekąd samodzielnie i nie wierzy ślepo we wszystko, co mu powiedzą.

Wiersze jako lek dla nerwowo chorych

W jednym z miesięczników francuskich znajdujemy ciekawą rozprawę profesora psychologii, L. Guillet'a, na temat leczenia niektórych chorób nerwowych zapomocą... poezji.

Autor wychodzi z założenia, że odpowiednia recytacja wierszy, wygłaszana ona tonem spokojnym, monotonnym wywiera kojący wpływ na chorych.

Nie jest to zresztą nic nowego. Już w starożytności posługiwano się podobnymi środkami, a uczeni asyryjscy i Chaldejscy przypisywali niektórym połączeniom sylab właściwości magiczne.

Również i Cato w swoim dziele „De Re rustica” cytuje cały szereg rozmaitych zaklęć, mających leczyć pewne choroby.

Tak np. w wypadkach złamania kości stosowaną była formułka następująca:

Huat hanat hrat ista pista sista domiabo damnaustra.

Czy wygłoszenie tej formułki pomagało, — o tem Cato milczy.

Podobne praktyki stosowali też i znachorzy średniowieczni, — a i dziś jeszcze rozmaici znachorzy po wsiach recytują przy „zamawianiu chorób rozmaite zaklęcia, niezrozumiałe ani dla pacjenta, ani dla nich samych. Wielką rolę gra tu oczywiście sugestia, czynnik bardzo ważny przy wszelkich tego rodzaju zabiegach lekarskich.

Najodpowiedniejszym „lekiem” w tej dziedzinie wydawałyby się poezje „dadaistów”...



W pobliżu Rzymu powstało nowe miasteczko, nazwane Guldonia na cześć słynnego lotnika włoskiego. W miasteczku tem mieścić się będą wszystkie zakłady i instytucje zajmujące się studjami nad lotnictwem. Na ilustracji Mussolini przemawiający podczas uroczystości poświęcenia nowego miasta.

Tylko 3.000 głuszców mogą zastrzelić myśliwi

Najpiękniejszym i zarazem najbardziej tajemniczym żywotem wiodącym ptakiem łownym naszych lasów jest głuszc.

Na 9 dyrekcji lasów państwowych dwie tylko nie notują u siebie obecności głuszca. Są to dyrekcje: radomska i poznańska.

Z pozostałych siedmiu dyrekcji wileńska posiada ich najwięcej, bo 2.600 sztuk; następnie idą kolejno dyrekcje białowieńska 1.700, lwowska 850, łucka 800, siedlecka — 750, toruńska 300 i warszawska 26. Ogólna ilość głuszców, żyjących w lasach państwowych Polski, wynosi w roku bieżącym według statystyki 7.350 sztuk, z czego kogutów, na które jedynie dozwolone jest polowanie, około 3.000 sztuk.

Niezależnie od głuszców żyjących na terenach lasów państwowych,

posiada ich kraj nasz znacznie więcej w lasach prywatnych, gdyż jak oceniają gospodarze łowisk i myśliwi — od 15 do 20.000.

Przyjmując te dane jako bardzo zbliżone do rzeczywistości, można śmiało

stwierdzić, że ogólna ilość tego pięknego ptaka wśród naszej zwierzyny łownej wynosi dziś w Polsce 25—30.000 sztuk, z czego kogutów, a więc zwierzyny łownej, 10—12 tysięcy.

W maju wolno polować na następujące rodzaje zwierzyny: sarny-kozły (od 16. maja), prócz województw, pomorskie go, poznańskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego; głuszcze-koguty (do 14 maja) słonki, dzikie indykisamce, dzikie łabędzie i dzikie gęsi (wszystkie cztery gatunki do 14 maja); cietrzewie-koguty, bataljony, dzikie kaczory (przez cały miesiąc).

Oprócz tego polować wolno na te rodzaje zwierząt drapieżnych, które prawo łowieckie zwalnia od ochrony przez cały rok, a więc: wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie - gofębiarze, krogulce, sroki i wrony.

Pozatem nie jest przewidziana ochrona orłów i lisów.

precyzyjny
wytworny
niezawodny
zegarek

Lissot
ANTYMAGNETYCZNY

NIE MAGNETYZUJIE SIĘ od TELEFONU, RADJA i MOTORU

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Piątek, dnia 3 maja 1935 r.

9.00 Aud. poranna. 9.55 (Lw.) Program na dzień bież. 10.00 Transm. Nabożeństwa. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. T. Jachimowski. — (Lw.) Muzyka polska z płyt. W programie arje Moniuszki i Krakowiak Różyckiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiad. meteor-rolnicze. 12.05 (Lw.) Repert. teatrów i Silva rerum. 12.15 Poranek muz. z Filharmonji Warsz., poświęcony muzyce polskiej. — W przerwie ok. 13-tej Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy „Powrót posa” J. Ursyna Niemcewicza w oprac. dr. K. Góreckiego, prof. U. S. B. Transm. z Wilna. 14.00 (Lw.) Muzyka z płyt. 15.00 „Wiosenne kłopoty pszczelarza” wygłosi Kazimierz Bajorek. 15.15 Scenki ludowe w wyk. Wl. Waltersa, Toli Mankiewiczówny i Wl. Kucharskiego. 15.45 „3-cio majowe rozważanie wiejskie”. 16.00 „Startujemy do biegu narodowego 3-go Maja”. 16.25 Koncert w wyk. Chóru „Ogniw” i ork. Kameralnej. 16.40 Recytacje poezji: „Zapomniany EI” w opracowaniu dr. T. Makowieckiego. 17.00 „W wiosennym nastroju” Koncert Sekstetu Niny Mańskiej. 17.35 Pieśni ludowe w wyk. Chóru dzieci szkolnych z Dobrzyń nad Drwęcą. 17.50 „Dyskutujemy”. 18.05 Koncert kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego. 18.45 Feljton. 19.00 (Lw.) Program na dzień nast. 19.13 (Lw.) Koncert solistów w wyk. Zofji Czarnockiej-Kallerowej, dr. Heleny Kornellanki i T. Serebyńskiego. W programie utwory kompozytorów polskich. 19.00 Przemów. „Wystawa międzynarod. w Brukseli, a udział w niej Polski”, wygł. min. Bertoni. 20.00 Cl. Debussy: „Morze” poemat symf. (płyty). 20.30 „Halo! Tu przecznica” transmisja z ulicy (sprawozdawca — T. Strzetelski). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Tr. z Warszawy „Na rewji”. 21.00 „Wiwat Maj! Trzeci Maj! aud. słowno-muzyczna. 21.40 Wiad. sportowe. 21.55 (Lw.) Koncert rekl. 22.10 Muzyka lekka w wyk. Małej Orkiestry P. R. 23.00 Komunikaty. 23.05 Muzyka taneczna.

20.00 BUKARESZT „Requiem” — Berlioz. 20.00 KOPENHAGA. „Salomon” — oratorium Haendla. 21.00 BRUKSELA FLAM. Koncert muzyki polskiej.

Radjostacja krakowska

Piątek, dnia 3 maja 1935 r.

9.00 Transm. z Warszawy. 9.55 Program na dz. bież. 10.00 Transm. nabożeństwa z kazaniem. Po nabożeństwie utwory Moniuszki z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej. 12.03 Tr. z Warszawy. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15 Tr. z Warszawy i Kłna. 14.00 Koncert z płyt poświęcony muzyce polskiej. 15.00 Pogadanka pt. „Człowiek i książka” — wygł. p. Kuźma. 15.15 Muzyka ludowa z płyt. 15.45 — 16.00 Tr. z Warszawy. 16.00 „Startujemy do Biegów Narodowych 3 Maja”, zbiorowa aud. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 16.25 Tr. z Katowic, Torunia i Warszawy. 19.00 Program na dz. nast. 19.03 Muzyka z płyt. Karłowicz: Rapsodia litewska, Chopin: Koncert f-moll (Rubinstein) 19.50 Tr. z Warszawy. 21.40 Wiadom. sport. ze wszystkich stacji polskich. 21.55 Lokalne wiad. sport. 22.00 Koncert reklamowy. 22.10 — 24.00 Transm. z Warszawy.

NA SOWIECKIM WIECIE

— Towarzysze! Nadejdzie dzień, że idea komunistyczna zaleje cały świat. Zdobędziemy Litwę, Litwie!
— Racja, towarzyszu!
— Pójdziemy na Warszawę. Zdobędziemy Polskę!
— Racja, towarzyszu!
— Niemcy, Belgje, Francje!
— Racja, towarzyszu!
— Hiszpanje!
— To już bujda!
— Dlaczego?
— Żydów zabraknie!

KURJER GOSPODARZO-SPOŁECZNY

Terminy płatności podatków państwowych

PODATEK DOCHODOWY

Przedpłata w wysokości 1/2 podatku od znanego dochodu lub od dochodu, wymierzonego za rok poprzedni — do d. 1 marca.

Różnica między podatkiem zapłaconym do dnia 1 marca a wymierzonym na dany rok podatkowy oraz cała suma podatku, wymierzonego osobom, zwolnionym od obowiązku zeznań o dochodzie — do 15 września.

Różnica lub cała suma podatku (punkt b) w razie doręczenia nakazu płatniczego po 15 września — w ciągu dni 14 po doręczeniu nakazu.

Płatnicy zagraniczni — w ciągu 2 tygodni od dnia doręczenia nakazu płatniczego.

Podatek dochodowy od uposażeń, rent, emerytur i wynagrodzeń — w ciągu dni 7 po upływie miesiąca, w którym nastąpiła wypłata.

Podatek od tantjem — jak wyżej.

KRYZYSOWY PODATEK DO PODATKU DOCHODOWEGO

Od dochodów według działu I ustawy (dochód z gruntów budynków, przedsiębiorstwa, kapitałów i t. d.) — zaliczka do dn. 1 maja pozostała część — równocześnie z podatkiem dochodowym.

Od uposażeń, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę — wpłaca się równocześnie z państwowym podatkiem dochodowym.

Różnica (kumulacja), jaka przypada do zapłaty od łącznego rocznego wynagrodzenia według skali art. 11 ustawy o podatku dochodowym a łączną kwotą potrąconą tytułem podatku przez poszczególnych służbodawców w ciągu roku ubiegłego — 4 równe raty kwartalne: 15. IV., 15. VI., 15. IX., 15. XII.

Różnica w dodatku kryzysowym płatna jest w podanych wyżej terminach.

NADZWYCAJNY PODATEK OD NIEKTÓRYCH ZAJĘĆ ZAWODOWYCH

(notariusze, pisarze hipoteczni i komornicy. Zaliczki miesięczne bez wymiaru — za każdy ubiegły miesiąc — do 15 następnego miesiąca.

Zaliczki miesięczne, wymierzone przez urząd skarbowy — władza skarbową wzywa do uiszczenia w ciągu dni 7.

Wymiar całoroczny według nakazu płatniczego — gdy nakazy płatnicze doręczono do dnia 1 listopada. W razie doręczenia nakazu płatniczego po 15 października podatek jest płatny w ciągu dni 30 po doręczeniu nakazu płatniczego.

PODATEK OD OBROTU

Obliczony przez komisje szacunkowe — do dn. 31 maja za ubiegły rok podatkowy.

W razie wysłania nakazów płatniczych po 15 kwietnia — w ciągu dni 30 po wysłaniu nakazów płatniczych.

Ustalony przez władze skarbowe dla spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i innych przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego ogłaszania sprawozdań lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia właścicielom organom w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu zawiadomienia.

Zaliczki miesięczne, płacone przez przedsiębiorstwa przemysłowe I i II kategorii i przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, o ile przedsiębiorstwa te prowadzą księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa wymienione wyżej w p.

Wino robi swoje. Wszyscy mężczyźni zatracają wyrobienie towarzyskie i dystynkcję, jawnie wyrażając zachwyt, oczami, słowami i żywą gestykulacją rąk. Kolano dyrektora opiera się coraz silniej o nogę Irenki. Usuwając dyskretnie nogi w bok, natrafia na nogę Francuza, który w tym samym momencie reaguje silniejszym uciskiem kolana, myśląc, że to celowa zaczepka. Wstrętni są jej w tej chwili obaj. Pragnie, żeby muzyka zaczęła grać, a jakkolwiek danser uwolnił ją od ich towarzysstwa. Lubieżność w oczach dyrektora wzbudza w niej wstręt, jak ongiś zapach odolu z ust Jasia. Nie chce myśleć o tem wszystkim, bo w tej chwili każdy z obecnych mężczyzn staje się jej wstrętnym... Nareszcie gra muzyka.

Jakiś znajomy dyrektora zwraca się doń z prośbą, czy pozwoli zatańczyć z Irenką, prosząc równocześnie o przedstawienie go.

Irenka jest trochę oburzona, że się do niej wprost nie zwrócił. Skąd dyrektor ma prawo dysponowania jej osobą? Jednak woli tańczyć, niż siedzieć i wygłupiać się w podchmielonym gronie.

Zanim zdążyła położyć rękę na ramieniu dansera, stanęła jak wryta. Z przeciwległej strony sali, przeciskał się ze swoją danserką Szubin. Smukły, w podnoszącym wdzięk męskości fraku, z rozwianą tańcem czupryną, na której tkwił papierowy beret. Partnerka jego też była ośniewająco piękna.

Niesamowity połysk oczu, powiększonych tuzem, przykuł wzrok Ireny. Szubin spostrzegł również Irenkę, zszedł z miejsca i wyciągnął się do przodu, ale spojrzał, że jej nie widzi. Z czarującym uśmiechem, ukazując

Wystawa przemysłu drzewnego i chałupniczego w Jaworowie

W dniu „Święta Lasu“, tj. 5 maja br. otwartą zostanie w Jaworowie wystawa przemysłu drzewnego i chałupniczego, która trwać będzie od 5 — 19 maja.

Na Wystawie reprezentowane będą również inne działy, związane bądźto z lasem, bądź z etnografią ziemi jaworow-

skiej. Będzie więc sala łoświecka, przemysłu tartaczno i stolarskiego., będzie też fotografika jaworowska i to co robi dla swych strojów dziewczyna wiejska.

Całość zapowiada się interesująco i ciekawie.

Dlaczego Lwów rezygnuje z Targów Rolniczych?

(g) Jak informuje jeden z dzienników poznańskich, w dniach ostatnich na terenie Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu odbył się szereg konferencji gospodarczych. Na marginesie tych konferencji zanotowano, że stała się aktualna dawna myśl i inicjatywa Poznania stworzenia stałych wielkich ogólnopolskich targów rolniczych. Miały-

by się one odbywać jesienią każdego roku na terenach Targów Poznańskich.

„Wobec tego, że Lwów nie podejmuje się organizowania takich targów — czytamy w owym dzienniku — inicjatywa Poznania nabiera wyraźnych cech aktualności“.

Zapytać wobec tego należy, czy wiadomość ta jest ścisła, a jeśli tak, to dlaczego Lwów zrezygnował z tej imprezy, a tem samem odebrał sobie poważny atut gospodarczy?

Zdaniem naszym czynniki gospodarcze Lwowa z „Targami Wschodnimi“, Izba Rolniczą i innymi organizacjami na czele, winny poruszyć wszelkie sprężyny by tę imprezę zachować dla naszego miasta.

Przy tej sposobności zapytać należy, co słychać z „Tygodniem Lwowa“, którą to imprezę wcielić zamierzano w ramy „Targów Wschodnich“. Przecież ostatni czas przystąpić do opracowania szczegółowego programu.

Gdynia w imporcie i eksporcie

W 1934 r. ogólny przywóz do Polski wyniósł 2.555.329 ton towarów na sumę 798.756 tys. złotych, z czego przez port gdyński przywieziono do Polski 776.161 t. towarów za sumę 885.176 tys. zł. Stanowi to 30,4 proc. całego przywozu pod względem ilości i 48,2 proc. pod względem wartości. W porównaniu do roku poprzedniego, procentowy udział portu gdyńskiego w imporcie polskim pod względem ilości spadł o 5,5 proc. natomiast pod względem wartości wzrósł o 18,6 proc.

Ogólnopolski wywóz w r. ub. wyniósł 14.558.500 ton towarów, o wartości 975.348 tys. zł., w tem przez port gdyński 5.947.682 ton towarów o wartości 269.544 tys. zł. Stanowi to 40,9 proc. całego wywozu ilościowego i 27,6 proc. pod względem wartości. Procentowy udział portu gdyńskiego w porównaniu z 1933 r. w ogólnym wywozie wzrósł o 2,5 proc. pod względem ilości i o 2,7 proc. pod względem wartości.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, siemieniu konopnym, mące i otrębach.

Naogół sytuacja bez zmiany.

Tendencja naogół utrzymana, uspokojenie spokojne.

Giełda pieniężna.

Obroty skromne.

Dolar około zł. 5.26. 1/2.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach hurt. 2.70 zł, detal 3,00 zł.

Masło deserowe II. sorty hurt. 2.50 zł, detal 2,80 zł.

Mleko hurt 18 groszy, detal 20 gr. we fiolkach w sklepie 22 grzy, z dostawą do domu 25 groszy.

Jaja kopa hurt 2.40 zł, sztuka 5 gr.

Śmietana kwaśna i słodka litr hurt 80 groszy, detal 1 złoty.

Giełda warszawska

Warszawa S. V. 1935

3 proc. poź. budowlana	43.75
4 proc. poź. inwestycyjna	105.50
4 proc. poź. inwest. seryj.	108.—
5 proc. poź. konwersyjna	67.50
5 proc. poź. kolejowa	62.—
6 proc. poź. dolarowa	78.—
4 proc. poź. dolarowa	53.88
7 proc. poź. stabilizacyjna	65.50
10 proc. poź. kolejowa	—

WALUTY I DEWIZY

Belgia	89.75	Praga	22.13
Gdańsk	172.85	Paryż	34.95
Holandja	358.20	Szwajcaria	171.70
Londyn	25.50	Włochy	43.82
N. Jork	5.28	Berlin	213.30

SCENKI LUDOWE



DO AUDYCJI RADJOWEJ
W PIĄTEK 3. V. O GODZ. 18.45

WANDA GIŁOWSKA

„Chemja i miłość“

Wino robi swoje. Wszyscy mężczyźni zatracają wyrobienie towarzyskie i dystynkcję, jawnie wyrażając zachwyt, oczami, słowami i żywą gestykulacją rąk. Kolano dyrektora opiera się coraz silniej o nogę Irenki. Usuwając dyskretnie nogi w bok, natrafia na nogę Francuza, który w tym samym momencie reaguje silniejszym uciskiem kolana, myśląc, że to celowa zaczepka. Wstrętni są jej w tej chwili obaj. Pragnie, żeby muzyka zaczęła grać, a jakkolwiek danser uwolnił ją od ich towarzysstwa. Lubieżność w oczach dyrektora wzbudza w niej wstręt, jak ongiś zapach odolu z ust Jasia. Nie chce myśleć o tem wszystkim, bo w tej chwili każdy z obecnych mężczyzn staje się jej wstrętnym... Nareszcie gra muzyka.

Jakiś znajomy dyrektora zwraca się doń z prośbą, czy pozwoli zatańczyć z Irenką, prosząc równocześnie o przedstawienie go.

Irenka jest trochę oburzona, że się do niej wprost nie zwrócił. Skąd dyrektor ma prawo dysponowania jej osobą? Jednak woli tańczyć, niż siedzieć i wygłupiać się w podchmielonym gronie.

Zanim zdążyła położyć rękę na ramieniu dansera, stanęła jak wryta. Z przeciwległej strony sali, przeciskał się ze swoją danserką Szubin. Smukły, w podnoszącym wdzięk męskości fraku, z rozwianą tańcem czupryną, na której tkwił papierowy beret. Partnerka jego też była ośniewająco piękna.

Niesamowity połysk oczu, powiększonych tuzem, przykuł wzrok Ireny. Szubin spostrzegł również Irenkę, zszedł z miejsca i wyciągnął się do przodu, ale spojrzał, że jej nie widzi. Z czarującym uśmiechem, ukazując

32 dwa rzędy zdrowych zębów, objął w pół i silnie przycisnął do siebie, trochę wstawioną towarzyszkę. Szaleństwo nocy sylwestrowej uwydatniło się w ich twarzach.

Irka ścigała wzrokiem tańczącą parę po całej sali. War zazdrości rozsądzał jej serce i mózg. Gorzyc zalewała duszę. Na pytania dansera, nie odpowiadała zupełnie.

Nareszcie otarli się plecami o siebie. Roześmiała się nienaturalnie głośno, chcąc zwrócić uwagę Szubina. Ale on w tej chwili właśnie pochylił się nad twarzą swej partnerki, szepcząc jej coś do ucha. Omdlewiający wzrok kobiety, był odpowiedzią na jego szepty.

— Jestem zmęczona — wypowiedziała Irenka dziwnym głosem, wysobadżając się z ramion mężczyzny.

W tej chwili gorąca fala czyjegoś oddechu owiała jej szyję. Odwróciła głowę i na poziomie swoich ocz spotkała wite w nią oczy Szubina. Pochyleniem głowy powitał ją, jakby dopiero w tej chwili zauważył, że to ona. W oczach miał dziwne błyski ironji z rozbawieniem. Przymrużył je w znany już Irence sposób, ścisnąwszy zęby.

Nierozumiejący nic z tej sceny danser Irenki, odpro- wadził ją na miejsce.

Dyrektor prowadził właśnie jeszcze kilku późniejszych rycerzy nocy do ich stolika. Na myśl rozmowy z obcymi, pasja ją ogarniać zaczęła. Zanim wszakże miała czas wyzłoczyć się, już pochyłony w ukłonie Szubin zapraszał ją do tańca.

— Nareszcie — szepnął jej w ucho, przyciskając gwałtownie do siebie.

— Nie mogę w ten sposób tańczyć — mówi ostro odprężając się. — Ludzie patrzą na nas. Proszę mnie w tej chwili puścić.

Podziała o tyle, że uścisk zwolnił.

— Cóż mi obchodzą ci wszyscy ludzie parodujący miłość. Nic mi w tej chwili nie obchodzi cały świat... To jedno wiem tylko i czuję, że jesteś ty! Szalej ze mna

dziewczyno. Zostaw tych mamutów. Dla ciebie przyjechałem... Śmiejesz się, nie wierzysz? To nic nie szkodzi. Potańczymy trochę, wychylimy kielich szampana za naszą miłość. Później sankami w biały cafun śniegu, za miasto, daleko, potem zaś... zgadnij co?

— Mów śmiało, noc sylwestrowa nie obowiązuje do kurtuazji — drwiła Irenka.

— A więc do mnie, dziewczeczko, zawiozę cię... Nie zwinąłem jeszcze mieszkania.

— Tak mówisz ty...

— A ty?

— Nie mam ochoty na taką eskapadę. Za mało jeszcze wypijałam szampana.

Ścisnął jej rękę w przegubie, jak kleszczami. Przez zaciśnięte zęby wydostało się tylko jedno słowo:

— No?

— Pan się zapomina, inżynierze — powiedziała serjo. — Proszę mnie odprowadzić do mego towarzysstwa, które jest znacznie kulturalniejsze od pana. — Widząc, że poczerwieniał ze złości, zaśmiała się ironicznie, dodając:

— Pańska partnerka szuka pana wzrokiem po sali. Ma pan towarzyszkę do dalszej zabawy.

— Trudno, nie będziesz ty, to będzie inna — zanu- cił na cały głos.

Irka wyszarpnęła się z jego ramion i nie oglądając się, szybkim krokiem odeszła do swego stolika.

Szubin zbliżył się do muzyki. Zmięty banknot dyskretnie wsunął w rękę dyrygenta, prosząc o zagranie walca „Nie będziesz ty, to będzie inna“. Cała sala zaczęła nucić refren znanej piosenki.

Irence zdawało się, że wszyscy wraz z Szubinem podali sobie ręce, żeby zadrwić z niej. Siłą woli panowała nad ogarniającą ją chęcią płaczu.

— Cóż tam piękny Szubin szeptał tak gorąco w uszu, że aż panią wyprowadził z równowagi — pytał uszczęśliwiony jej oburzeniem dyrektor.

(C. d. n.)

Pierwsza rocznica konstytucji austriackiej

WIEN, 1. 5. (PAT). W dniu 1 maja Austria obchodziła pierwszą rocznicę swej konstytucji, mającej na celu utworzenie chrześcijańskiego, niemieckiego państwa związkowego, na podstawie stanowej. Prasa podaje bilans tego okresu, stwierdzając, że mimo ciężkich przejść i tragicznej śmierci twórcy konstytucji, kanclerza Dollfussa, zaznaczył się znaczny postęp w kierunku uspokojenia i konsolidacji kraju.

Incydent w parlamencie węgierskim

BUDAPESZT, 1. 5. (PAT). Na popołudniowym posiedzeniu izby posłów doszło do ostrej wymiany słów między marszałkiem izby Sztranyvskym a przywódcą partii drobnych rolników Eckhardtem. Powodem incydentu było odebranie głosu Eckhardtowi przez Stranyvsky'ego, w chwili gdy poseł chciał złożyć deklarację krytykującą postępowanie w czasie wyborów do parlamentu. Odebranie głosu Eckhardtowi wywołało burzę na ławach opozycji, która utrzymuje, że w ten sposób odbiera się mniejszości sejmowej jej dotychczasowe prawa.

Strasza katastrofa samochodowa

BUKARESZT, 1. 5. (PAT). W Timisoara wydarzyła się strasza katastrofa samochodowa. Autobus wiozący 18 pasażerów spadł z powodu rozmokłej szosy w przepaść, rozbijając się doszczętnie. Pięć osób zginęło na miejscu, reszta pasażerów odniosła ciężkie rany. Szofer, który wyszedł względnie cało, wskutek silnego wrażeń dostał pomieszania zmysłów.

Przedwyborcze bójkki

MORAWSKA OSTRAWA, 1. 5. (PAT). W niemieckim miasteczku Sternberg na północnych Morawach doszło do gwałtownej bójkki między zwolennikami Henleina a komunistami i socjalistami niemieckimi. Żandarmerja z trudem przywróciła porządek. Na placu boju pozostało 13 osób ciężko rannych.

W Paryżu strajkowano częściowo

PARYŻ, 1. 5. (PAT). Dzień 1 maja miał przebieg spokojny do godz. 19. Zgodnie z zapowiedzią, strajk objął tylko robotników budowlanych. Wszystkie zakłady użyteczności publicznej były czynne. Wobec zakazu manifestacji publicznych, organizacje robotnicze ograniczyły się do urządzenia wieców w salach. Największy wiec odbył się w sali Giełdy pracy. Liczni mówcy wypowiadali się przeciw faszyzmowi i wojnie. W fabrykach metalurgicznych, drukarniach i fabrykach chemicznych strajkowano tylko częściowo.

Polska płaci

HAGA, 1. 5. (PAT). Poseł Rzpłitej Babiński wręczył w imieniu rządu polskiego holenderskiemu ministrowi spraw zagranicznych czek na sumę 933.135 guldenów hol., tytułem ostatniej raty długu odzieżowego, zaciągniętego w Holandji po wojnie.

Rokowania nie przeszkadzają atakowaniu

MOSKWA, 1. 5. (PAT). „Prawda” zamieszcza odezwę komunistycznej międzynarodówki Kominternu na dzień 1 maja. Odezwa atakuje wszystkie państwa nie wyłączając zaprzyjaźnionej Francji. Zawiera również szereg wypowiedzi antypolskich. Sojusz wojskowy między faszystowskimi Niemcami a wojskową faszystowską Japonją i faszystowską Polską, staje się faktem, — głosi odezwa. Ostrze jest skierowane przeciw ZSRR. W Polsce rozwija się wspólny front komunistów i socjalistów przeciw kontrrewolucyjnemu, antysowieckiemu polskiemu faszyzmowi Piłsudczyków.

Traktat sowiecko-francuski zostanie jutro podpisany

PARYŻ, 1. 5. (PAT). Koła miarodajne, — jak podaje Havas, — potwierdzają wiadomość, że podpisanie paktu francusko - sowieckiego nastąpi dziś wieczorem. Ambasador Potemkin ma udać się do min. Lavała wieczorem o godz. 21.30. Jeśli Potemkin otrzyma pełnomocnictwa od swego rządu, pakt będzie nietylko parafowany, ale i podpisany jeszcze dziś wieczorem.

Tekst układu zostanie ogłoszony w ciągu 24 godzin, po zakomunikowaniu go zainteresowanym rządowi. Niemniej jednak wydaje się prawdopodobne, że autentyczna analiza tekstu zostanie zakomunikowana prasie już dziś wieczorem.

Podróż min. Lavała do ZSRR, nie ulegnie oczywiście żadnym modyfikacjom. Normalne jest bowiem, że po dokonaniu tak ważnego aktu dyplomatycznego, jak zawarcie paktu wzajem-

nej pomocy, rządy będą pragnęły nawiązać bezpośredni kontakt.

Dokładna data wyjazdu min. Lavała do Moskwy zostanie ustalona dziś wieczorem.

PARYŻ, 1. 5. (PAT). Konferencja ambasadora Potemkina z min. Lavałem trwała jedną godzinę. Po godz. 22.50 Potemkin wychodząc z gabinetu ministra oświadczył dziennikarzom, że musi się skomunikować jeszcze ze swym rządem. W tych warunkach układ może być podpisany, — jak twierdzi Havas — dopiero w ciągu dnia jutrzejszego.

PARYŻ, 1. 5. (PAT). Ambasador Chłapowski przyjęty był dziś przez ministra Lavała. Prasa francuska zaznacza, że podczas rozmowy omówiono całość spraw europejskich, oraz sprawę podróży min. Lavała do Warszawy.

—0—

Narodowa Łódź nie uznała socjalistycznego „święta”

W całej Polsce panował spokój

ŁÓDŹ, 1. 5. (PAT). Dziś na całym terenie województwa, na 99.000 zatrudnionych robotników, nie pracowano 19.000. W samej Łodzi na 65.000 pracujących, nie stawilo się do pracy 9.000 robotników. Tramwaje miejskie i podmiejskie kursowały normalnie. Wszędzie panował spokój.

W Poznaniu dzień 1 maja przeszedł zupełnie spokojnie. Pracy nie przerywano. Popołudniu odbył się wiec PPS, poczem uczestnicy przeszli pochodem przez miasto. Liczba uczestników nie przekraczała 500 osób.

W Wilnie odbyły się przedpołudniem trzy odrębne zgromadzenia i pochody. Najbardziej liczną była grupa ZZZ. Wszędzie panował spokój.

Na Śląsku odbyły się zgromadzenia robotnicze w zupełnym spokoju. W zakładach przemysłowych prawie nie przerywano pracy. Liczba uczestników pochodów była znacznie mniejsza niż w roku ub.

W Zagłębiu Dąbrowskiem odbyły

się wiece w zupełnym spokoju.

W Gdyni przeszły ulicami miasta pochody robotnicze, niosąc sztandary i transparenty. Uwagę zwracał niesiony w grupie ZZZ. transparent czerwony z napisem Marszałka Piłsudskiego.

BORYSŁAW, 1. 5. (PAT). Dzień 1-go maja przeszedł w Zagłębiu natto- wem zupełnie spokojnie. Wszystkie kopalnie, rafinerje i warsztaty były nieczynne. W Borysławiu i Drohobyczu odbyły się wiece i pochody zorganizowane przez ZZZ. i PPS. CKW.

LWÓW, 1. 5. (PAT). Obchody robotnicze w dniu 1 maja na terenie całego województwa lwowskiego ograniczyły się do zebrania i pochodów w kilku różnych miejscowościach, przyczem porządek i spokój publiczny nie został nigdzie zakłócony, poza drobnymi incydentami ze strony komunistów, którzy tu i ówdzie usiłovali rozrzucić ulotki, względnie rozwiesić demonstracyjne transparenty. Z tego powodu organa P. P. przytrzymały kilku osobników.

Z różnych stron Polski sygnalizują: śnieg!

PUCK. Przez kilka godzin padał na całym wybrzeżu Bałtyku śnieg, który natychmiast tajał. Temperatura wynosi plus 5 st.

WARSZAWA, 1. 5. (Tel. wł. G.). Z Poznania donoszą, że wczoraj popołudniu nastąpił tam znaczny spadek temperatury. W ciągu dnia temperatura wskazywała zaledwie 8 stopni ciepła. Wieczorem natomiast spadła do 5 stopni, jednocześnie zaczął padać deszcz, następnie śnieg, który pokrył całe miasto warstwą około 5 cm. grubości. Dziś rano temperatura wynosiła zaledwie 3 stopnie ciepła, a śnieg padał w dalszym ciągu.

KRAKÓW. Od wczoraj nastąpiło obniżenie temperatury. W ciągu dzisiejszego przedpołudnia padał śnieg.

ŁÓDŹ. Dziś od samego rana pada gęsty śnieg, połączony z deszczem. Temperatura w Łodzi wynosi 3—4 stopni powyżej zera.

TURKA. Dziś w południe spadł tu śnieg, pokrywając cienką warstwą góry i pola.

PIM ZAPOWIADA.. WIOSNĘ
WARSZAWA, 1. 5. (PAT). Dyrekcja PIM'a komunikuje, że obecne chłody spowodowały masy zimnego powietrza ciągnącego z nad Laponji i krajów bałtyckich nad Polskę. Ale jest to sytuacja przejściowa. Powietrze chłodne, które spoczywa nad niżem polskim, stopniowo ogrzewa się. Polska w najbliższych dniach znajdzie się w obrębie wysokiego ciśnienia z pogodą słoneczną. Wszystko przemawia za tem, że w dniu 3 maja niebo wypogodzi się, przynajmniej w części zachodniej i środkowej Polski i wreszcie zawita spóźniona wiosna.

Bekoniarnie kupują trzodę od rolników

WARSZAWA, 1. V. (Tel. wł. G.). Na mocy zawartego porozumienia bekoniarnie polskie zobowiązały się 75 proc. kontyngentu eksportowego pokrywać w drodze bezpośrednich zakupów trzody chlewnej u rolników.

W latach poprzednich tylko 50 proc. kontyngentu pokrywano przez bezpośrednie dostawy rolników. Ceny płacone rolnikom są ustalane zasadniczo w porozumieniu z izbami rol. zależnie od konjunktury na rynku angielskim. Są one w każdym razie wyższe od cen płaconych na wolnym rynku.

„Wielki sezon” Paryża

Z końcem maja rozpocznie się w Paryżu t. zw. „La grande saison”, prawdziwy wielki sezon, stanowiący pierwszorzędną atrakcję dla cudzoziemców.

Powodzenie zeszłorocznego sezonu zachęciło organizatorów do urządzenia tegorocznej imprezy na jeszcze większą skalę. Atrakcyjną będzie bez liku. A więc: nocne wyścigi w Longchamps, balet kopenhaski w wielkiej Operze paryskiej, wystawa zbiorowa dzieł Toulouse-Lautrec'a, wielka zabawa nocna na Montmartre, wystawienie Belliniego „Normy”.

Najciekawszym jednak będzie wystawienie średniowiecznego misterjum pasyjnego, — na placu przed katedrą Notre-Dame.

Kardynał Verdier oddaje do dyspozycji Komitetu dzwony i organy Katedry.

Przyjęcia, bale i zabawy wypełnią cały czas trwania „Wielkiego Sezonu”, obliczonego na sześć tygodni.

Już obecnie liczy się można z dużym powodzeniem tej imprezy, która ściągnie do „Ville lumière” tysiące artystów z całego świata.

Wystawa jugosłowiańska we Lwowie

Izba Handlowa Polsko - Jugosłowiańska we Lwowie, oraz Komitet Gospodarczy Polsko - Jugosłowiański w Belgradzie organizują w dniach 5—12 maja br. włącznie we Lwowie, w salonach „Skiz” (pasaż Mikolascha), wystawę produktów, sztuki ludowej i turystyki jugosłowiańskiej.

W związku z powyższym zawiązał się Komitet Wystawowy w skład którego weszli pp.: Dr. B. Wysoczański, konsul hon. król. Jugosławji, jako przewodniczący, Inż. K. Barwicz, Dr. I. Bertram, Dr. J. Blum, Prof. B. Czuruk, Dr. K. Kowalewski, Rektor Dr. S. Niemczycki, Inż. M. Pirgo, Inż. V. Peniz, Red. T. Przybylski, Prof. Dr. T. Seifert, J. Stoikowicz i Dr. K. Trawiński.

Uroczystość otwarcia Wystawy odbędzie się w niedzielę 5. maja b. r., o godz. 12-tej, w sali Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie.

ZNIZKI KOLEJOWE PRZY DOJEZDZIE DO ZROJOWISKA LUBIEN WIELKI

Dla uprzyętnienia przejazdów w celach kuracyjnych ze Lwowa do Zakładu Zdrojowego w Lubieniu Wielkim. Mln. Komunikacji zgodził się na wprowadzenie od 1 bm. piętnastodniowych biletów odcinkowych w relacji Lwów — Lubień Wielki. Bilety te (w cenie 20 zł. 20 gr. za III kl. i 30 zł. 30 gr. za II kl.) uprawniają nabywcę do dowolnej ilości przejazdów wszystkimi pociągami osobowymi, poczynając od któregokolwiek dnia w miesiącu, który wskaże nabywca, przez okres piętnastu dni włączając w to pierwszy dzień ważności.

Dzieci poniżej lat 10 opłacają połowę ceny biletu. Szczegółowych informacji udzielają kasjerzy biletowi na dworcu głównym w Lwowie Oddziałach „Orbisu”.

POCIĄGI POPULARNE W MAJU

W najbl. niedzielę, tj. 5 maja, kursować będzie pociąg popularny do Jaworowa na odbywające się tam Święto Lasu. Koszt przejazdu w obie strony 3.50 zł. Odjazd ze Lwowa godz. 6.50, powrót o 21.39.

Następny pociąg odjedzie do BOLECHOWA skąd wycieczkowiec odjadą kolejką górską do SŁYNNYCH JASKIŃ W BUBNISZCZU. Bardzo ciekawa ta wycieczka w nieznaną okolice, do słynnych groć, będzie prawdziwym powitaniem wiosny w górach i odjedzie ze Lwowa 12 maja w godzinach porannych, wieczorem zaś tego samego dnia nastąpi powrót. Kierownictwo wycieczek górskich i przejazd kolejką pod kierownictwem Pol. Tow. Tatrzńskiego.

Równocześnie zawiadamiamy, że Dyrekcja wznowia w maju WYCIEZKI NIEMIECZELNE DO TRUSKAWCA I SKOLEGO. Wycieczka do Truskawca odjedzie prawdopodobnie 19 maja do Skolego zaś 30 maja. Poza tem projektowana jest wycieczka dnia 30 maja, ZE STANISŁAWOWA DO WOROCHTY.

Uczestnicy wszystkich tych wycieczek korzystają z 70 PROCENTOWEJ ULGI PRZEJAZDOWEJ poza tem dla uprzyętnienia przejazdu Dyrekcja włączy znany wagon DANCINGOWY WÓZ BUFETOWY, oraz dostarczy stołki do gry w bridża.



Sołtys
zaopatrzonej
dział farb
artystycznych

A. Łopuszański
L w ó w,
pl. Marjańska

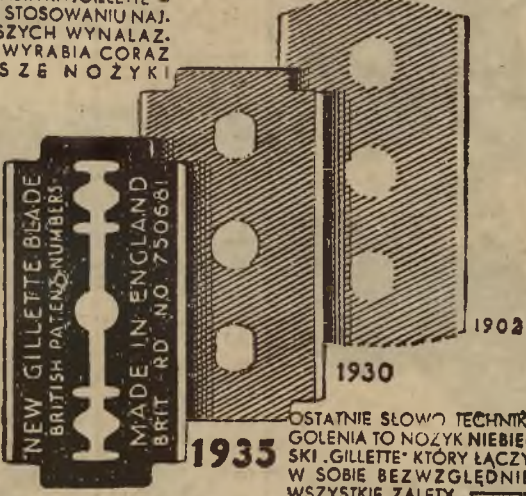
MARJA KONIUSZEWSKA

em. Dyrektorka szkoły Im. St. Konarskiego
po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 1 maja 1935 r. przeżywszy lat 73.
Obchód pogrzebowy odbędzie się w piątek, dnia 3 maja br., o godzinie 3 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Medzejewskiej 12 na ementarz Łyczakowski, na który zapraszają Krewany, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pograżone
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłej odprawione zostanie w sobotę, dnia 4 maja br., o godzinie 8:30 rano w kościele św. Elżbiety. 14370
Lwów, dnia 1 maja 1935

POSTĘP!

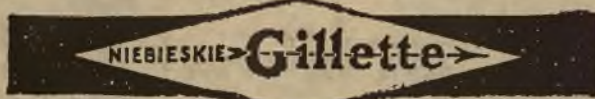
ROK PO ROKU PIONIERZY UDOSKONALANIA GOLENIĄ-FABRYKA „GILLETTE”-DZIEKI STOSOWANIU NAJNOWSZYCH WYNAZKÓW, WYRABIA CORAZ LEPSZE NOŻYKI

5 SZTUK zł. 2.25



OSTATNIE SŁOWO TECHNIKI GOLENIĄ TO NOŻYKI NIEBIESKI „GILLETTE” KTÓRY ŁACZY W SOBIE BEZWZGLĘDNE WSZYSTKIE ZALETY

ODZIEC Z POSTĘPEM
ŻĄDAJCIE NIEBIESKICH „GILLETTE”



W WARSZAWIE

miejska się najlepiej w **HOTELU CONTINENTAL**
ul. Marszałkowska 84
POKOJE od 4 zł. 644

II. R. H. B. X. 1546. SĄD OKRĘGOWY WE LWOWIE WYDZIAŁ II. HANDLOWY jako Sąd rejestrowy dnia 14 marca 1935 zarządził w sprawie Firmy: „Fanto” Spółki Akcyjnej we Lwowie w rejestrze handlowym wpia następującej treści: Prokurentami powyższej firmy zostali mianowani: Franciszek Zychliński i inż. Zygmunt Schille. Zarządzone wpia wykonano w rejestrze dnia 26 kwietnia 1935. 804

Przeboje w kryształach

szkle, porcelanie tylko w nowotw.
WIELKIM BAZARZE PORCELANY
Lwów, JAGIELLONSKA 4. 773

DOM SZTUKI

Lwów, Fredry 1 tel. 284-78



OKAZJE: Meble antyczne i nowoczesne. Jadalnie, Gabinet, Syplalnie, Pokoje kombinowane Kluby skórzane, Tapczany. Wielki wybór obrzeów Bronzy, Porcelana, Dywany, kilimy, Meble biurowe, Kasy, Meble pojedyncze nowoczesne i antyczne. **CENY KRYZYSOWE.** Własna pracownia stolarska i tapicerska. Kupno, sprzedaż, zamiana. 1868

II. R. H. B. XI. 1707. SĄD OKRĘGOWY WE LWOWIE WYDZIAŁ II. HANDLOWY jako Sąd rejestrowy dnia 15 marca 1935 r. zarządził w sprawie firmy Wschodnio-Małopolska Akcyjna Spółka Naftowa i Gazowa we Lwowie wpia w rejestrze handlowym następującej treści: Odwołano prokurę Edwarda Krepsa i Edwarda Nehla, którzy zostali wybrani dalszymi członkami zarządu. Udzielono prokury Franciszkowi Zychlińskiemu. Zarządzone wpia wykonano w rejestrze dnia 26 kwietnia 1935. 804



MEBLE

gięte i biurowe. Meble ogrodowe. Największy wybór. Ceny fabryczne. Specjalność: kompletne urządzenia pensjonatów

A. Koniewicz i Syn

Lwów, Batorego 12-14
Tel. 276-00. 2215

Towary, Własy, jedwabie, płótna, pościel Największy wybór Najniższe ceny **FR. ORZECZOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia księgarskie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 gr. — dalsze wyrazy po 5 gr.

Patefon

z płytami w bardzo dobrym stanie kupię. Administracja „Patefon”. 14389

Spiszedane

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 gr. — dalsze wyrazy po 5 gr.

Motocykl

z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia tel. 23-23. 14374

Sklep

wydziałem pokój i kuchnię Lwów, Szopkowska 37. 14360

Sprzedam

3 parcele budowlane zalesione 340-400-430 kwadratów lub razem obok stacji Holosko kęle Brzechowice po 8 zł. Wiedomość ul. Kościuszki 14 we Lwowie, portier Banku. 14377

Storczyki i róże

wysokopiętne naklepienie do sprzedania Lwów, św. Antoniego 11 wiadomość u dozercy. 14375

Sprzedam

cegar antyk robota ręczna 1846 cyrbiat, wahadło mosiężne, jedyna waga Andras Hamdatlas wydanie 1903. Wiedomość Edward Kwiatek Porcut. 14391

Obuwie sportowe

„Bergsteigery” z szyciem skandynawskim w modnych kolorach oraz wszelkiego rodzaju obuwie wykonane po niskich cenach

W. D Z I K I

Lwów, Szopkowska 33/ 1927

Najstarsze, najlepsze obuwie

połącza najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4, telefon 44-70 14303

Drzewka

i krzewy owocowe i ozdobne wielki wybór pięknych róż — sprzedaż Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Kopernika 20, tel. 202-98 14396

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej sily fachowej uskutecznia

H. GUTTERMAN
LWÓW, SYMPOZJA 19.

Fortepiany

olniana pierwszorzędne nowe oraz okazjone. Degodne spłaty. Nowacki Lwów, Piłsudskiego 17 14260

Szkolne

panofle przepisowe poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis”. Lwów, ul. Halicka 5 mezzanin. 716

Fortepiany

olniana na różne ceny najtaniej: sprzedaje, wypożycza Kubessa Lwów, Rynek 9. 14066

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

Sapiehy 51 drzwi 7

komfortowe 2 pokoje wspólne dla paniecki, przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. D

Koralnicka 6

5 pokoi komfort kuchnia od 1 czerwca oglądać 11—13 2 pokoje kuchnia oficyny. Oglądać od 14—16. 14290

3 i 5 pokoi

kuchnia komfort do wynajęcia plac Akademicki 3. 14373

Poszukuję

trzy pokoje z kuchnią komfort pod „Czynsz pewny” do Kurjera Lwów, Zimor. 10. 14375

2 pokoje

szycielkuchni do wynajęcia Lwów Wincentego Pola 2 II p. m. 8 14377

2 pokoje

nyża, łazienka bez a dwa z kuchnią Lwów, Kochanowskiego 18 dozorca. 14369

Poszukuję

pokoja z kuchnią i nyżą ewent. dwa male dzieł. IV, VI Kurjer Zimorowicza 10 pod „Samorządowice”. 14783

Potockiego 6

4 słoneczne pokoje z kuchnią zremontowane komfort. Wiedomość u gospodarza m. 3, tel. 255-98. 14384

Pokój

nyża i kuchnia natychmiast do wynajęcia. Czynn 52 zł. 50 Lwów Szeptyckich 11 14387

Wyplacalna

poszukuje komfortowego pokoju Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Stanowisko Rządowe”. 14278

4-pokojowe

słoneczne poleakomfortowe Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia 14344

3 pokoje

kuchnia komfort parter zaraz do wynajęcia Lwów, Mochanackiego 11. 14395

4 pokoje

słoneczne komfort korytarzowy do wynajęcia Lwów, Długosza 37 14396

Od 1 czerwca

5 pokoi komfort centralne ogrzewanie bliskość ogrodu Kościuszki Wiedomość Lwów, Głęboka 8/1 prawa, 14233

OBUWIE — OBUWIE

ostatnie nowości, najwyższej jakości poleca Katolicki MAGAZYN

JOT-ES

Lwów, pl. Kapitulny 2 I. p. naprzeciw Katedry. — 688

3 i 4 pokoje

Lwów, Kurkowa 44, komfort zaraz. Bez podatku Tanio. 14967

2 pokoje

siski parter bez łazienki zaraz wynajmę Lwów, Pawlikowski 4. 14178

2-pokojowe

mieszkanie, łazienka pełny komfort wynajmę Pawlikowskiego 4 (Kwiatkowska). 14179

Pokój

słoneczny, komfortowy, nowy dom do wynajęcia Lwów, Głowackiego 17 m. 11. 14336

4 lub 3

pokoje do wynajęcia od 1 czerwca Lwów, Wyspiańskiego 40 14357

3 pokoje

kuchnia komfort 1 maja. Kaspra Bozkowskiego 33 Reżancki 14346

4-pokojowe

komfortowe mieszkanie Lwów Strzala 1. 3 III p. Tel. 282-00 14347

Czarneckiego 4

ścianopokojowe piękne mieszkanie w pełnym komfortie zaraz do wynajęcia. 14352

Czarneckiego 2

1 pokoje, system kurytarzowy na biuro lub stowarzyszenie zaraz do wynajęcia. 14354

Pokój

wśród ogrodów Lwów, św. Marka 14/1 na prawo. 14355

Kraszewskiego 1

3 pokoi na biuro. 5 pokoi, kuchnia pełny komfort, 8 pokoi kuchnia pełny komfort. 7 pokoi kuchnia pełny komfort zaraz do wynajęcia razem 30 ubikacy lub oddzielnie 14356

2 pokoje

kuchnia bez łazienki oficyny 1 piętro zaraz do wynajęcia. Lwów, Oborowa 4. Wiedomość m. 3 ad 2-4. 14331

Pokój

frontowy słoneczny kuchnia przedpokój pełny komfort Lwów Demagaliczów dziedwiec mieszkanie pięć. 14357

5 pokoi

pełnokomfortowych Lwów, Wiedomości 1 początek listopada do wynajęcia. 14365

17 czerwca

wolne 4 pokoje pełny komfort Lwów, Koewnicza 1. 14366

3-pokojowe

kuchnia komfort wynajmę dobrym alatakem Lwów, Supińskiego 3 14368

Pokoje umeb.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokojem 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 6 groszy.

Pokój

kawalerski urządzony Lwów, Łackiego 8 II p. m. 7 do wynajęcia 14337

Wyspiańskiego 23

pokój dwa kawalerskie eleganckie dla dobrze sytuowanych zaraz. 14386

Pokój

słoneczny, umebowany do wynajęcia Lwów, Potockiego 69 m. 13 14380

Elegancka

garsoniera w willi zaraz do wynajęcia dla inteligentnego osno na stanowisku. Lwów, Sobieszczyn 16. 14388

Pokój

umeblowany wejście klatka do wynajęcia na stanowisku Lwów, Długosza 37. 14398

Garsoniera

dwa pokoiki umeblowane może być dla małżeństwa. Lwów, Piłsudskiego 41. 14378

Klatkowy

przełiczny pokój łazienka do wynajęcia ul. ŻYCZAKOWSKA 27 mieszkanie dwunasto. 14319

Pokój

frontowy I p. elektryka, sprzęt, jany utrzymania bez Lwów, Zbyszka 3 m. 3. 14339

Pokój

słoneczny, oddzielny, balkon i oiętro, komfortowo umeblowany, łazienka, usługa, ewentualnie utrzymanie poważnemu rezydentowi. Wiedomość ZUPU W o dział egzakcyjny Lwów, Piłsudskiego 1A. 14315

Pokoju

własobowego z osobnym wejściem możliwość z użyciem fortepiano, łazienki, biuro Weterynarz poszukuje. Zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pomerzany” 14352

Pokój

słoneczny, osobne wejście 1 maja. Lwów, Mararska 64 od 7-4. 14346

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

3 pokoje

przedpokój na biuro Lwów, Batorego 24 14324

Daży

piękny sklep i magazyn do wynajęcia zaraz Lwów, Watowa 11 Dozorca wskaze. 14358

OGLOSZENIA

W „KURJERZE” SA SKUTECZNE I TANIE!

